

REPUBLIKA

Nowa ofensywa hitlerowców w Austrii. Nuda i krew

Napisał: Dr. Łaszcz,
genewski korespondent
„Republiki”.

Za kilka dni zacznie się znów w Genewie tragicomiczna konferencja rozbrojeniowa. Jej pierwiastek tragiczny wywodzi się stąd, że konferencja skazana jest na zagładę: nietylko państwa się nie rozbrajają, ale wręcz przeciwnie — zbrojenia będą z roku na rok wyższe, aż wreszcie wybuchnie jakaś nowa rzeź światowa, wobec której ostatnia wojna była jakgdyby dziecinna zabawką. Moment komiczny konferencji — to fakt, że wszyscy o tem wiedzą doskonale, a mimo to udają, że myślą poważnie o rozbrojeniu i zaniechaniu wojen.

Przemysł wojenny pracuje całą parą. Jedyną gałąź handlu zagranicznego, która nie zna przesilenia, to handel bronią i artykułami wojennymi. Narody wzajemnie dostarczają sobie surowców i maszyn, które później będą się zabijać. Zbrodnia wojny będzie równocześnie samobójstwem, wielkim samobójstwem potęg europejskich. Ale tymczasem „aby handel szedł”... Statystyka importu niemieckiego daje nam np. takie dowody, jak import rud metalowych, używanych w przemyśle wojennym. Niemcy zakupiły ton:

	1932	1933
ruda niklowa	17.000	34.000
nikiel	2.200	4.400
ruda tungstenowa	1.700	3.700
żelazo	92.000	320.000

W roku 1933 zakupiono akurat dwa razy tyle rud metalowych, a żelaza przeszło trzy razy tyle, co w roku 1932. Można śmiało powiedzieć, że cała ta nadwyżka w imporcie niemieckim wsiąka w przemysł wojenny.

Historia w przyszłości będzie się zapewne dziwić, jak to stać się mogło, że wszyscy ludzie wiedzieli o losie, jaki ich czeka, a podawali mu się biernie, jak barany idące na rzeź. Przecież w ostatecznym rezultacie ofiarami tych nieudanych konferencji genewsko-parysko-londyńskich będziemy my, zwykli ludzie i nasze rodziny. W przyszłej wojnie nie będzie już chodzić o zniszczenie armii, ale o całe społeczeństwa i narody. To my wszyscy będziemy dusić się w tysiącach odmianach gazów, smażyć się w żarach bomb pożarowych, wchłaniać bakcyle chorobotwórcze...

Kiedy dzisiaj grozi nam katar, kładziemy się do łóżka i zażywamy aspiryny, wypoczywając w obawie przed gripą. A leżąc w łóżku z wielkim spokojem czytamy w gazetach o nieudanych rokowaniach rozbrojeniowych; przecież skromne depesze w gazecie oznaczają, że jutro czy za rok granaty będą szarpać nasze ciała i tanki rozwalają nasze domostwa!...

Opinia publiczna zajęta jest czemś innym — ma bardzo wiele pracy w ostatnich czasach. We Francji opinia tłczy złodziei w długim łańcuchu, porzuciwszy od Stawiskiego. W Niemczech opinia zajmuje się oglądaniem drzew geneologicznych i stwierdzaniem, gdzie dziadek był aryjski, a gdzie babka żydowska.

Czy niema jednak opinii ludzi inteligentnych i zdających sobie sprawę z tego, co się dzieje pod podszejką konferencji „rozbrojeniowej”?

W życiu codziennym za opinię taką

(Dalszy ciąg na str. 2 i 3)

zamachy dynamitowe na instytucje użyteczności publicznej. — Wawaj policjanci zastrzeleni z zasadzki. — Dollfuss obiecuje, że połamię kości „brunatnemu pogaństwu”.

Wiedeń, 22 maja. W czasie Zielonych Świąt narodowi socjaliści dokonali zamachu dynamitowego na hale zdrojową w miejscowości granicznej Schaefering w Górnej Austrii eksplozowały przymocowane do balonów, przyłączonych z Bawarii. Ponadto został transformator elektryczny. Między ludnością, sprzyjającą rządowi a narodowymi socjalistami doszło w Schaefering do licznych

W miejscowości Dorf nad rzeką strzelono z zasadzki do dwóch osób. Oba odnieśli ciężkie rany. Według pogłosek, do Salzburga ponownie oddziały wojska i do obozu w Wellersdorf odno znów znaczną ilość narodowych socjalistów.

Wiedeń, 22 maja. Na zarządzenie sądu krajowego wypuszczeni zostali na wolność nacjonal-demokratycznych partii pod zarzutem zdrady stanu, z

wyjątkiem dwóch zatrzymanych nadal w więzieniu śledczym, a mianowicie burmistrza Seitzta i dr. Dannenberga. Wśród uwolnionych znajdują się m. in. dr. Renner, Breitner i Ellenbogen. Oskarżenie o zdradę stanu zostało przeciwko nim cofnięte.

Będą oni natomiast odpowiadać z wolnej stopy o zbrodnie buntu.

Wiedeń, 22 maja. Przywódca wiedeńskich narodowych socjalistów, Alfred Frauenfeld, został wypuszczony na wolną stopę z obozu koncentracyjnego w Wellersdorf po złożeniu dobrowolnego przyrzeczenia, że bez wiedzy władz nie opuści Wiednia.

Jak donosi „Politische Korrespondenz”, Frauenfeld uciekł z Austrii.

W miejscowości Braunau nad R. narodowi socjaliści usiłowali dokonać zamachu na elektrownię, co im się jednak nie udało. Oświetlenie miasta funkcjonuje nadal.

W obozie koncentracyjnym w Wellersdorf, osadzono w ciągu ostatnich dni 80-ciu narodowych socjalistów.

Wiedeń, 22 maja. Kanclerz Dollfuss wygłosił w Neusiedl w Burgenlandzie mowę zawierającą ostre akcenty przeciwko narodowym

socjalistom. Na Austrii i Wiedniu — mówił kanclerz — rozbiła się nawała azjatycka, a następnie bolszewicka. Połamię sobie także kości i nowe brunatne pogaństwo, które przypuściło szturm na nową Austrię.

Słowa kanclerza wywołały żywiołową owację zgromadzonych mas

Wiedeń, 22 maja. Przed Dom robotniczy, który był ongiś twierdzą socjalistów, a obecnie jest obsadzony przez oddział rządowej Heimwehry, zajęły dwa auta ciężarowe, z których wysiadło kilku ludzi, podających się za agentów policyjnych. Oświadczyli oni komendantowi oddziału Heimwehry, że z rozkazu władz, mają dokonać w Domu robotniczym rewizji, w poszukiwaniu broni. Istotnie, w jednym z zakamarków w piwnicy, znaleźli oni 200 karabinów, które załadowali na samochody ciężarowe, poczem odjechali.

Dopiero później wyszło najaw, że byli to socjaliści, którzy, udając agentów policyjnych, wywieźli z domu robotniczego broń, schowaną niegdyś przez socjalistów

Wiadomość o tym podstępnie socjalistycznym szybko rozeszła się po Wiedniu, wywołując wielkie wrażenie oraz zaniepokojenie w sferach rządowych.

Krwawy przebieg strejku w Ameryce

w kilku miastach doszło do starć między strejkującymi robotnikami a policją, w wyniku których po obu stronach są ranni.

Londyn, 22 maja. Z Nowego Jorku donoszą, że w kilku miastach portowych doszło wczoraj do starć pomiędzy strejkującymi robotnikami a policją i łamistrejkami.

W San Francisco, strejkujący robotnicy napadli na grupę robotników japońskich, zajętych przy wyładowywaniu ładunku. Robotnicy japońscy zostali dozwolnie pobici i rozpedzeni.

Związek właścicieli okrętów zagroził kłótnią robotnikom, że jeśli w najbliższych dniach nie przystąpią do pracy, przeliczą im koszty powozu lokautowego Orleanu jednego miesiąca. Również w San Francisco, strejkującymi robotnikami portowymi.

W czasie starcia, doszło do strzelaniny. Podane do prasy komunikaty o zajściach nie mówią nic o zabitych i rannych. Ruch strejkowy w portach St. Zjedzonych rozszerza się.

W ostatnich dniach komunikacja okrętowa wzdłuż wybrzeży kalifornijskich została prawie całkowicie przerwana. Jedynie zaostrza się sytuacja strejkowa w miejscowości Coal Valley, w stanie Kalifornia, strejkujący górnicy rzucili do wody z szybów bombę, napełnioną dy-

namitem. — Eksplozja spowodowała znaczne straty materialne. Ofiar w ludziach nie było.

Nowy Jork, 22 maja. W Minneapolis 5.000 strejkujących woźniców zaatakowało policję, której

udało się po szarzy rozprościć manifestantów. — W wyniku starcia, 25 osób musiano odwieźć do szpitala.

Również 17 policjantów odniosło rany. Musiano ich przewieźć do szpitala. Jeden z nich zmarł.

Studenci Akademii Sztuk Pięknych--mordercami.

Aresztowanie sprawców zamordowania służącej dr. Nussenfelda w Krakowie.

Kraków, 22 maja. Dziś w godzinach popołudniowych władze policyjne dokonały aresztowania sprawców potwornego morderstwa przy ulicy Potockiego na osobie służącej dr. Nussenfelda. Są to: Kazimierz Schenkirzyc, lat 25 relegowany student Akademii Sztuk Pięknych, Stanisław Bobrzecki, lat 25 handlowiec, oraz brat jego Władysław Bobrzecki, lat 24

relegowany student Akademii Sztuk Pięknych.

Aresztowano również współników morderstwa dorożkarza Wnata i słuszarza Danca. Znalaziono przy nich 80 sztuk złotych 20-dolarówek, rewolwer, dwa zegarki złote, 500 złotych gotówka i austriackie odznaczenie, które zginęło dr. Nussenfeldowi.

Koniec wojny w Arabii

Król Hedżasu podpisał układ pokojowy z imamem Jemenu.

Londyn, 22 maja. Według doniesień z Dżeddahs, rokowania pokojowe pomiędzy królem Hedżasu, Ibn Saudem i imamem Jemenu, które toczyły się w letniej rezydencji króla Hedżasu w Taifie, doprowadziły do podpisania układu pokojowego.

Oficjalna wymiana umówy przez delegatów obydwu państw arabskich ma nastąpić w Oazie, znajdującej się w po-

Podczas zawodów lotniczych w Halberstadt odbył się dwójki szybów. Jeden z nich poniósł śmierć na miejscu, drugi zmarł w czasie transportowania do szpitala.

Podczas zawodów lotniczych w Halberstadt odbył się dwójki szybów. Jeden z nich poniósł śmierć na miejscu, drugi zmarł w czasie transportowania do szpitala.

Podczas zawodów lotniczych w Halberstadt odbył się dwójki szybów. Jeden z nich poniósł śmierć na miejscu, drugi zmarł w czasie transportowania do szpitala.

Nuda i krew.

(Dokończenie)

uważa się głosy poważnej prasy. Przecież codziennie sami podajemy przy każdej ważniejszej sprawie głosy światowych dzienników, w przekonaniu, że to co mówi Wickham Stead czy Saint-Brice na łamach prasy, czytanej przez miliony ludzi w stolicach świata, jest bądź co bądź miarodajne dla ukształtowania się sumienia i rozumu narodów.

Znany publicysta francuski Georges Valois (trzeba to właśnie w tem miejscu powiedzieć) tak opowiada o francuskiej prasie:

— Cała prasa paryska jest własnością banków i związków gospodarczych. Najważniejsze pismo francuskie, będące organem ministerstwa spraw zagranicznych. „Times”, należy do Comité de Forges — czołowego organu przemysłu francuskiego (węgiel, żelazo, przemysł wojenny), „La Journée Industrielle” — także, „L'Ordre” — również „L'Intransigeant” należy do wielkiego bankiera Dreyfussa, a właścicielem „L'Homme Libre” jest Banque de Paris. „Le Journal”, „Petit Journal”, „Petit Parisien”, „ECHO de Paris” i „Matin” — są ściśle uzależnione od agencji Havasa, która jest główną dostawczynią ogłoszeń; a na czele tego Havasa zaś stoją dwie osoby: dyrektor naczelny Banque de Paris et de Pays Bas oraz dyktator przemysłu żelaznego, Wendel. Bez zezwolenia tych dwóch ludzi nie może przeniknąć do prasy francuskiej. Dwa ci ludzie są najściślej związani z przemysłem wojennym i nie zrobią nic, coby było szkodliwe dla interesów produkcji broni.

W ten sposób całą prasą francuską rządzi przemysł wojenny.

Nie lepiej jest w Anglii. Czasopismo „Nation” pisze:

— Magnat prasowy, lord Rothermere, prowadzi kampanię zbrojową, szczególnie w dziedzinie powietrznej, ponieważ sam jest współwłaścicielem fabryki aeroplanów i motorów. Szanowny lord jest równocześnie przyjacielem Niemiec hitlerowskich i popiera również ich dążenia do zbrojeń. Nie dziwnego, ponieważ wiadomo jest, że Niemcy kupują w Anglii motory lotnicze. Ten szlachetny człowiek pragnąłby, aby Niemcy zbroili się w nieskończoność i aby Anglia prowadziła wysiłki ze zbrojeniem Niemiec. Wówczas interes p. Rothermere szedłby najlepiej.

Największy na świecie dziennik „Times” utrzymuje bardzo ożywiony kontakt z przemysłem chemicznym. W „Times” bardzo często ukazują się wiadomości i artykuły o chemicznych zbrojeniach Niemiec i o przyszłej wojnie gazowej. „Times” zawsze radzi rządowi angielskiemu, aby podtrzymywał przemysł gazowy, t. j. przemysł chemiczny...

Francuskie pisma związane w Comité des Forges podchwytyją każde słowo „Times” o zbrojeniach, aby po przeciw również i francuski przemysł chemiczny Skolei dzienniki niemieckie w swojej agitacji wojennej wykorzystują te występy, aby jeszcze głośniej krzyknąć o pogroźkach, jakie świat czyni „prześladowanym” Niemcom.

Taka sytuację określa się po polsku: „dokoła Wojtek”. Ze 100 proc. pewnością można stwierdzić, że po obradach genewskich wszystko będzie wyglądało identycznie — nie polepszy się nic ani o jote.

Przecież o tem wszyscy wiedzą... Wiedzą, że w Genewie nic się nie naprawiło, że to wszystko fałsz, że te konferencje, obrady i posiedzenia są nieskończenie jałowe i nudne...

W powietrzu europejskim pachnie krwią...

Czy to jest też nudne?

Bójka komunistów z młodzieżą nacjonalistyczną.

Paryż, 22 maja.

„Le Matin” donosi z Houplines, że doszło tam do bójki między grupą młodzieży patriotycznej i komunistami. Wielu członków związku „Młodzieży Patriotycznej” zostało poturbowanych.

Oreędzie Roosevelta w sprawie bimetalizmu

Srebro ma stanowić 25 proc. pokrycia kruszcowego w Stanach Zjednoczonych. — Roosevelt zamierza propagować międzynarodowe wprowadzenie bimetalizmu.

Waszyngton, 22 maja.

Prezydent Roosevelt zwrócił się do kongresu z zapowiadaniem od pewnego czasu oredziem w sprawie srebra.

Oredzie zaleca udzielenie rządowi pełnomocnictw do wydawania ustaw, mających na celu wprowadzenie pokrycia srebrem obiegu pieniężnego. Pokrycie to ma stanowić 25 procent ogólnego pokrycia kruszcowego (reszta przypadnie na złoto). Przyjmowana będzie zapłata w srebrze za zakupy czynione w Stanach Zjednoczonych, przyczem srebro to, zarówno, jak i srebro, kupowane na rynku krajowym, będzie liczone po 50 centów za uncję. — Zapłata w srebrze oraz za-

kupy kruszcu, czynione będą w celu stworzenia niezbędnych rezerw.

Roosevelt wspomina w swem oredziu o międzynarodowym porozumieniu w sprawie wprowadzenia bimetalizmu, jako o definitywnym rozwiązaniu problemu srebra. Przy tej okazji, prezydent komunikuje, że rozpoczął już z sąsiednimi krajami rokowania, dotyczące równoległego użycia srebra i złota.

Oredzie domaga się jednocześnie pełnomocnictw do przejęcia „obecnego zapasu srebra monetarnego w Stanach Zjednoczonych, nieużywanego na cele przemysłowe, przyczem przejęcie to nastąpi za sprawiedliwą zapłatą, oraz do

uregulowania importu, eksportu i operacji srebrem monetarnym.

Roosevelt proponuje wprowadzenie podatku w wysokości co najmniej 50 od zysków, osiągniętych z operacji srebrowych srebrem monetarnym.

Ustawodawstwo, mające na celu wprowadzenie w życie propozycji Roosevelta jest już opracowane i gotowe do złożenia Izobom ustawodawczym. Spodziewane jest szybkie przyjęcie tych ustaw, gdyż jest to zgodność istniejącej polityki zwolennikami remonetyzacji Stany, prezentujących zachodnie Stany, znajdują się największe ośrodki produkcji srebra.

Interwencja posłów polskich w Czechosłowacji

Ministerstwo przyrzeka, że życzliwie potraktuje postulaty polskiego nauczycielstwa

Mor. Ostrawa, 22 maja

(Pat) Posłowie polscy dr. Buzek i Chobot otrzymali od min. szkolnictwa dr. Kreczmarza ponowne przyrzeczenie, że sprawa o zdecydowanego w grudniu ub. r. upaństwowienia gimnazjum polskiego w Orłowej jeszcze przed ukończeniem bież. roku szkolnego zostanie załatwiona.

Minister przyrzekł również życzliwie potraktować postulaty związku nauczycieli polskich w Czechosłowacji w sprawie szkolnictwa polskiego, zawarte w wrocławskim mu memorjale.

Morawska Ostrawa, 22 maja

(PAT) W odpowiedzi na wniesioną swego czasu interpelację w sprawie usunięcia polskiego burmistrza w Trzyń-

cu i zamianowania komisarza rządowego, posłowie polscy dr. Buzek i Chobot otrzymali obecnie odpowiedź ministerstwa wewnętrznego dr. Czernego. W czasie dłuższej rozmowy, posłowie poinformowali p. Prezydenta o pracach bieżących.

„Robotnik Śląski” organ posłów, który bota nazywa odpowiedź, wymiennie nędzającą wyjaśnienie na postawionej interpelacji zarzuty.

Minister estoński w Warszawie

Przybył on z Tallina samolotem

Tallin, 22 maja.

(Pat) Minister spraw zagranicznych Estonii Seljama w towarzystwie wice-ministra Laretei wystartował dzisiaj o godzinie 10.20 samolotem „Dotu” do Warszawy. Ministrowi towarzyszy małżonka.

Odjeżdżających żegnał na lotnisku przedstawiciele poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej oraz wyżsi urzędnicy estońskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Warszawa, 22 maja.

(B) Dzisiaj w godzinach popołudniowych przybył do Warszawy samolotem z Tallina estoński minister spraw zagranicznych, p. Saljama w towarzystwie podsekretarza stanu w estońskim ministerstwie spraw zagranicznych.

Minister Seljama przybył do Warszawy z 2-dniową wizytą oficjalną do rządu polskiego. W ciągu tych dwóch dni odbędzie się szereg konferencji ministra Seljama z min. Beckiem oraz dwa przyjęcia oficjalne.

W obronie Insulla

wystąpił znokomity uczoney, Sesta.

Nowy Jork, 22 maja.

Znakomity uczoney i wynalazca, sędziwy Mikołaj Tesla, wystąpił w prasie tu-tejszej z ostrą obroną wydanego przez Turcję Samuela Insulla. Zdaniem Tesli, Insull jest człowiekiem, który przez 50 lat oddawał krajowi nieocenione usługi, przyczynił się więcej niż ktokolwiek do rozwoju nauk elektrycznych i przemysłu elektrycznego i zawsze w transakcjach

swoich odznaczał się uczciwością.

Tesla twierdzi, że tylko mniejsza część przedsiębiorstw Insulla zbankrutowała, i to nie z jego winy i że dziś jeszcze można przedsięwziąć jego, które runęły, uratować rozsądnymi metodami sanacyjnymi.

Tesla należy do grupy ludzi, wierzących, że Insull padł ofiarą knońskich politycznych i osobistych niechęci.

Walka o tytuł „starego bolszewika”.

Skandal w sowieckich kołach komunistycznych.

Moskwa, 22 maja.

W moskiewskich komunistycznych kołach partyjnych wybuchł sensacyjny skandal.

Komunista Szarow, członek partji z r. 1920, złożył podanie o przyjęcie go do towarzystwa starych bolszewików twierdząc, że brał udział w walkach przedrewolucyjnych. Przy poszukiwaniach archiwalnych wyszło na jaw, że przed rewolucją nie był on robotnikiem, za jakiego się podawał, lecz był urzędnikiem telegrafu. Ponadto znaleziono jego podanie o posadę w carskiej poli-

cji. Szarow, został wydalony z partji wraz z trzema poręczycielami, tj. z których skolei on ręczył, potwierdzając pewne fakty ich rewolucyjnej kariery.

Jak się okazuje system wzajemnego poręczycielstwa jest w partji komunistycznej dość rozpowszechniony, zwłaszcza jeżeli chodzi o stwierdzenie udziału w walkach czerwonej gwardji lub w oddziałach partyzanckich podczas wojny domowej co stanowi m. in. tytuł do zwolnienia od wszelkich podatków i do uzyskania szeregu ulg i przywilejów.

Dzieci upijały się cukierkami.

Przestępstwo dwóch kupców amerykańskich.

Nowy Jork, 22 maja.

Jak donosi „New York Times”, amerykańskie władze śledcze opracowały akt oskarżenia przeciwko kupcom: Irwin Lewinowi i Morrisowi Singerowi, którym zarzucono, że sprzedawali dzieciom szkolnym specjalnie fabrykowane cukierki z wielką zawartością alkoholu.

Dochożenia w tej sprawie, trwające przeszło 6 miesięcy, ustaliły, że roczny obrót pomysłowych handlarzy wynosił pół miliona dolarów. Śledztwo wszczęto na podstawie doniesienia władz szkolnych, które stwierdziły, że dzieci przychodzą do szkoły często w stanie nietrzeźwym.

Premjer u P. Prezydenta Rzplitej.

Warszawa, 22 maja.

Dzisiaj w południe, p. premier polski, złowski, udał się na Zamek, gdzie był przyjęty przez p. Prezydenta. W czasie dłuższej rozmowy, p. premier poinformował p. Prezydenta o pracach bieżących.

Litwinow spotka się z Trockim.

Paryż, 22 maja.

„Le Matin” notuje pogłoski, że Litwinow przybył do Mentony spotkać się z Trockim, ale również z przebywającym w niedaleko Mentony Trockim.

Kandydat do nagrody pokojowej Nobla.

Wiedeń, 22 maja.

Z kół paneuropejskich donoszą, że szereg wybitnych mężów stanu narodów wysunął kandydaturę p. Kalgery na laureata tegorocznej nagrody pokojowej Nobla.

Brazylijska misja wojskowa w Warszawie.

Warszawa, 22 maja.

W dniu dzisiejszym przybyła do Warszawy brazylijska misja wojskowa w liczbie siedmiu oficerów i szeregowych, pod dowództwem generałem dywizji Laite de Castro.

Na dworcu powitał gości inspektor wojskowy płk. dypl. Czerny.

Masowe aresztowania komunistów w Japonii.

London, 22 maja.

Według doniesień z Tokio, policja lityczna dokonała masowych aresztowań komunistów w całej Japonii. — Ogółem aresztowano około 800 komunistów, których część natychmiast przekazano sądom.

Pewną grupę komunistów oskarżono o zamordowanie z wyroku jednego z członków organizacji politycznej, podejrzanego o utrzymywanie stosunków z policją. Wkrótce nastąpią szereg procesów komunistycznych sądach japońskich.

Wizjonerstwo polski o ochronie mniejszości

znajdzie się na porządku dziennym najbliższego Zgromadzenia Ligi Narodów

Warszawa, 22 maja. Z Genewy donoszą, że na porządku najbliższego zgromadzenia Ligi Narodów, zwołanego na 10 września r. postawiono wniosek Polski z dn. 10 maja r. b. o objęciu wszystkich zobowiązaniami w dziedzinie ochrony praw mniejszości narodowych. Dotychczas na podstawie specjalnej

konwencji z 1919 r. tylko 6 państw europejskich, a między nimi Polska, objętych było zobowiązaniami specjalnymi w tej dziedzinie.

Obecnie, zgodnie z kilkakrotnie deklarowanymi przez swych przedstawicieli tendencjami, rząd polski zmierza do objęcia wszystkich państw analogicznymi zobowiązaniami.

Wszyscy uratowani czeluskinowcy

wracają na statkach do Sowiecień.

Moskwa, 22 maja. Statek „Smoleńsk” wyruszył z zatrzasku w kierunku Władywostoku, mając na pokładzie wszystkich „Czeluskinów” i lotników, którzy braли udział w akcji ratunkowej. Po trzech dniach zatrzyma się na dwa dni w Petropawłowsku na Kamczatce. „Smoleńsk” oczekiwany jest we Władywostoku około 8 czerwca. Statek „Smoleńsk” wyładował na

przyładku Wellen żywność i paliwo, za bierając 40 zimujących, poczem wyruszył w kierunku Petropawłowska.

Łamacz lodów „Krasin” udaje się do Nome na Alasce po lotnika Slepniowa i jego samolot, na którym prof. Schmidt kierownik akcji ratunkowej Uszakow byli przewiezieni do Ameryki, a następnie również udaje się do Władywostoku.

Przestępców uciekło z więzienia

W czasie pościgu trzech zbiegów zabito

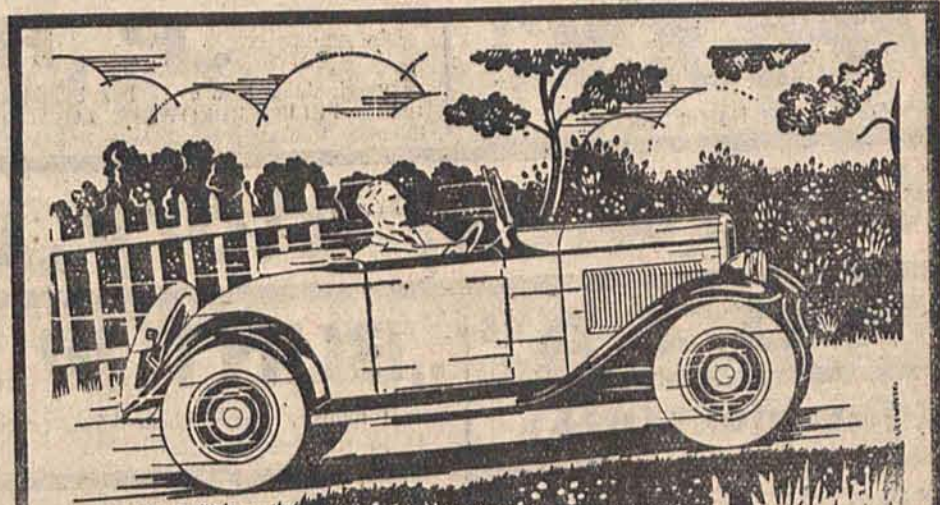
Moga (Indie brytyjskie), 22 maja. Z więzienia w państewku Faraniam (Pedzab) zbiegło 27 więźniów. Zabili dwóch strażników i zabrali 19 karabinów i 1000 naboł.

Za zbiegami wszczęto natychmiast pościg przy udziale wojska i policji. W rezultacie trzech zbiegów zabito a 11 schwytano.

Prodnia trzech lekarzy.

zaszczepili śmiertelne bakterie hinduskiemu nababowi.

London, 22 maja. Kalkuty donoszą o aresztowaniu 3 lekarzy w Kalkucie, lekarzy angielskich, którzy wytoczono niezwykle namową pewnego milionera hindu, aby lekarze ci zaszczepili śmiertelne bakterie innemu hindusowi, który wkrótce zmarł. Po dokonaniu tego osobliwego morderstwa, otrzymali oni wysokie honorarium od milionera hinduskiego, któremu zależało na zgładzeniu swego przeciwnika. Afera trzech lekarzy angielskich wywołała wielkie poruszenie.



**PIEKNO
WIOSNY
ODCZUJESZ
W PEŁNI**

**MKNĄC POLSKIM FIATEM PO
ZNOJNEJ PRACY, W OŻYW-
CZYM PĘDZIE WŚRÓD ŁĄK
I LASÓW, ODCZUJESZ
W PEŁNI UROK WIOSNY.**

POLSKI FIAT

S. A.



ODDZIAŁY I ZASTĘPSTWA WE WSZYSTKICH WIĘKSZYCH MIASTACH

Przedstawicielstwo na woj. Łódzkie H. Buczyński i S-ka, Łódź, Al. Kościuszki 73, tel. 207.62. Salon wysławowy Moniuszki 2, tel. 207.00.

Przygotowania do zamachu stanu w Bułgarii

trwały już od pół roku. — Zarządzenia oszczędnościowe rządu Georgiewa. — Szereg stronnictw deklaruje poparcie dla nowego rządu.

Wiedeń, 22 maja.

Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi, że prasa bułgarska oświadczenie skarbu Todorowa dotyczące wypadków w Bułgarii. W r. 1923 — oświadczył min. Todorowa, że armia dokonała zamachu stanu. Jednak nie osiągnął celu. Jeśli zamach się ona ponownie na przedsięwzięcie, to, iż tym razem nie był to eksperyment, lecz akcja przygotowana systematycznie. Przygotowania trwały 6 tygodni. Przedstawiciele nowego kierownika Georgiewa. Reformy już przewidziane i zamierzone podziałają na korzyść państwa.

Sojfa, 22 maja.

W pobliżu Barcelony, wydarzyła się katastrofa kolejowa. Maszynista pociągu osobowego odchodzącego z Barcelony, usłyszawszy gwizdek dany żartami przez jednego z pasażerów, sądził, że jest to

sygnał do odejścia pociągu.

Personel kolejowy nie zdołał zatrzymać przedwcześnie odchodzącego pociągu. W 10 km. od Barcelony nastąpiło zderzenie z pociągiem, zdążającym do Bar-

celony. Kilka wagonów zostało zupełnie strzaskanych. Dotychczas wydobyto 20 zabitych oraz 25 ciężko rannych.

Zachodzi obawa, że pod gruzami znajduje się więcej ofiar katastrofy.

TRAGICZNE SKUTKI ŻARTU.

Wielka katastrofa kolejowa w Hiszpanji wywołana sygnałem, danym przez pasażera. — Dotychczas naliczono 20 trupów i 25 osób ciężko rannych.

Wiedeń, 22 maja.

Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi, że prasa bułgarska oświadczenie skarbu Todorowa dotyczące wypadków w Bułgarii. W r. 1923 — oświadczył min. Todorowa, że armia dokonała zamachu stanu. Jednak nie osiągnął celu. Jeśli zamach się ona ponownie na przedsięwzięcie, to, iż tym razem nie był to eksperyment, lecz akcja przygotowana systematycznie. Przygotowania trwały 6 tygodni. Przedstawiciele nowego kierownika Georgiewa. Reformy już przewidziane i zamierzone podziałają na korzyść państwa.

Sojfa, 22 maja.

W pobliżu Barcelony, wydarzyła się katastrofa kolejowa. Maszynista pociągu osobowego odchodzącego z Barcelony, usłyszawszy gwizdek dany żartami przez jednego z pasażerów, sądził, że jest to

sygnał do odejścia pociągu.

Personel kolejowy nie zdołał zatrzymać przedwcześnie odchodzącego pociągu. W 10 km. od Barcelony nastąpiło zderzenie z pociągiem, zdążającym do Bar-

celony. Kilka wagonów zostało zupełnie strzaskanych. Dotychczas wydobyto 20 zabitych oraz 25 ciężko rannych.

Zachodzi obawa, że pod gruzami znajduje się więcej ofiar katastrofy.

Nowa hitlerowska organizacja religijna, zwalczająca kościoły katolicki i protestancki. — Na czele jej stanął jeden z działaczy „Nowego pogaństwa”

Berlin, 22 maja. (PAT).

Radykalne grupy opozycyjne w ruchu „Niemieckich Chrześcijan”, zwalczające oficjalny kierunek kościoła protestanckiego Niemczech, połączyły się we wspólną organizację religijną, występującą pod nazwą „Niemieckiego Ruchu Wyznaniowego”.

Berlin, 22 maja. (PAT).

Radykalne grupy opozycyjne w ruchu „Niemieckich Chrześcijan”, zwalczające oficjalny kierunek kościoła protestanckiego Niemczech, połączyły się we wspólną organizację religijną, występującą pod nazwą „Niemieckiego Ruchu Wyznaniowego”.

Prof. Wilhelma Kauera (Tubinga), jednego z wybitnych działaczy „Nowego pogaństwa”, posiadającego zwolenników w szeregach partii narodowo-socjalistycznej.

Członkowie nowej organizacji obowiązani są złożyć przysięgę, że nie posiadają domieszki krwi żydowskiej, ani kolorowej i nie należą do zwinzków wojnomularskich, lub do Zakonu Jezui-

Członkowie innych kościołów mogą być tylko członkami popierającymi „Niemiecki Ruch Wyznaniowy”. Głównym celem organizacji jest złote słonce w kształcie koła zębatego na tle niebieskim.

Jak wiadomo, ruch „Nowo-pogański” domaga się, by państwo uznało go jako trzeci kościół równouprawniony z katolickim i protestanckim.

„ROXY”

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

„PRZYBŁĘDA”

reżyser: Jana Nowiny - Przybylskiego. W roli głównej: INA BENITA oraz tragicznie zmarły ZBIGNIEW STANIEWICZ. W pozostałych rolach: FELIKS ŻUKOWSKI, JAGA BORYTA, STANISŁAW SIELAŃSKI i ZYGMUNT CHMIELEWSKI. Film, ilustrujący walkę serca i sumienia. Początek seansów w dni poprzednie o godz 4-ej, w soboty, niedziele i święta o 12. Na poranki ceny miejsc niższe.

„Człowiek, który ukradł serce”

oto film który wzruszy wszystkich

„MUZA”

(dawnej LUNA)

„BUNT W SZANGHAJU”

Dramat miłosny pary kochanków, rzuconych przez ślepy los w wir walk i rozruchów Szanghaju.

W rolach głównych: FAY WRAY i SPENCER TRACY

NADPROGRAMY! Ceny miejsc niższe. POZATEK SEANSÓW O G. 4 po poł.

Przeciw oszustwu i demagogii

Bezmyślne hasła i kolorowe koszule mają zastąpić rozsądną politykę.—Walka z bezrobociem i pokój—oto nasze zadania.—Endeckie „sposoby” rozwiązywania sprawy żydowskiej

Przemówienie red. W. Stpiczyńskiego w sali Filharmonii

Wczoraj bawił w Łodzi red. Wojciech Stpiczyński, który w sali Filharmonii wygłosił z okazji wyborów do Rady Miejskiej wybitnie interesujący odczyt, poruszając z rzadką odwagą cywilną najbardziej aktualne zagadnienie chwili obecnej.

— Świat dziś napewno nie wygląda spokojnie. Życie ludzkości nie przypomina idylli. — mówił red. Stpiczyński. — Dni nasze znamionuje niepokój i walka o kawałek chleba, o warsztat pracy, głosy niezadowolonych żoładków maca mvsli. Zaczyna się poszukiwanie uczuciowych rozwiązań. Ludzkość pragnie uciec od rozumu i przy pomocy nerwów rozwikłać dręczące zagadnienia. To właśnie powoduje, że wylają się po ulicach młodzieńszkowskie w kolorowych koszulach i z znaczkami na lewym ramieniu, wylają „narodowcy”, którzy chcą wyrzucić „rodowców” i rozpocząć „człowieczeństwo”. Zaczyna panować chaos.

Przypatrzmy się: jak ten chaos zaczyna szerzyć się po całym świecie — ludzkość przerażona, chce ukryć twórcę o jutro w jakimkolwiek mundurze. Chce ukryć swój niepokój w tupocie marszu i dlatego widzimy dookoła mundy czarne, brązowe, różnokolorowe... Ludzie chcą maszerować i krzyknąć, by okrzykami tymi zagłuszyć krzyk głodnego żoładka.

Ale żoładek jest cierpliwy i prędzej czy później upomni się o swoje prawa. Maszerowanie nie zastąpi rozumu, a tylko przez rozum rozwiąże się trudność życia.

Widzimy w Rosji stukilkudziesięciu milionowy naród, który maszeruje pod jedną komendą pod hasłem dyktatury proletariatu. Na zachodzie 60 milionów Niemców nie ma prawa myśleć, nie ma prawa mówić, wolno im tylko maszerować i krzyknąć. Widzimy to samo w faszystowskich Włoszech, widzimy to bliżej nawet w Austrii, gdzie narodził się nowy rodzaj faszyzmu. W ostatnim tygodniu mieliśmy dwa przemówienia na Łotwie i w Bułgarii. Te przemówienia, to próba ucieczki przed lękiem. Ludzi ogarnął jakiś szal.

WIERZA, ŻE GDY UBIORA SIĘ W JEDNAKOWE MUNDURY I WYKONYWAĆ BĘDĄ JEDNAKOWE GESTY — PRZYJDZIE JAKIEŚ ROZWIĄZANIE, NAD KTÓREM PRÓŻNO BIEDZI SIĘ MYŚL LUDZKA.

A my? W 1926 roku nastąpił przewrót. Rządy objął Marszałek i Jego ludzie. Mówiono, że wprowadzamy dyktaturę. Jakież pogodzić to z tem, że przecież mamy powszechne wybory, że wolno agitować i wygłaszać swe hasła narodowcom, socjalistom, komunistom, nawet t zw. polskim hitlerowcom — żalosnym małpom ludzkiego zoologu.

Szał zalewa Europę. W krajach dyktatury żadnych wyborów niema, u nas, to, co się nazywa wolnością obywatelską nie zostało zdeptane. Znaczy to, że Marszałek i my — Jego ludzie, oparliśmy eksperyment nie na przymusie, nie na kiju, lecz na zaufaniu do rozsądku tego narodu. I na tym zaufaniu budujemy przyszłość Polski, budujemy państwo głęboko demokratyczne.

Pierwszym i naczelnym naszym hasłem jest walka z bezrobociem, zapewnienie pracy wszystkim. I jeśli mi ktoś powie, że mamy inne jeszcze zadanie, budować piękne ogrody, czy wadzić się z sąsiadem, odpowiem mu wręcz, że jest oszustem.

Drugim naszym zadaniem jest ocalenie gospodarki narodowej od zniszczenia przez kryzys. Trzecim i ostatnim naszym zadaniem, jest zapewnić sobie spokój i bezpieczeństwo, przynajmniej na okres najbliższych lat. Realizować możemy te cele tylko wspólnym zorganizowanym wysiłkiem całego narodu. Trzeba sobie uświadomić, że

NARÓD DEMOKRATYCZNY, TO NIE ZNACZY NARÓD CHAOTYCZNY, bez kierownictwa.

Jeśli chodzi o walkę naszą z kryzysem, musimy przede wszystkim przyjąć na ratunek obywatelowi, który ugina się pod zbyt wielkimi ciężarami, jakie ponosić musi na rzecz skarbu,

na rzecz samorządu i ubezpieczeń społecznych. Musimy mu ulżyć, by przywrócić konsumenta. Musimy zdjąć mu te ciężary ponad miarę, by mógł on zacząć jeść. Nasze kochane samorzady kosztują nas 800 milionów złotych rocznie. W tych miastach, w których ustanowiliśmy rządy komisarsczne powstrzymaliśmy tę niesłychaną rozpustę, ale stwierdzić należy, że działają tam dawniej potworne rzeczy. Gdy do braliśmy się do samorządu w Warszawie,

wyszły na jaw fakty przerażające. To musi wszystko należeć do przeszłości. Dziś na każdym kroku musi panować oszczędność. Być może przędzie kryzys i przyjdzie okres wspaniałej egzystencji, ale w dzisiejszej biednej rzeczywistości nie wolno więcej pozwolić na tę rozpustę, jaka się działa dotychczas w samorządzie.

Przychodzą dziś różni ludzie i rzucają demagogiczne hasła i obiecują złote góry. Chciałbym zaznaczyć, że nacjonalizm nie jest głupią rzeczą. Jest rzeczą mądrzejszą od naszych endecków. Nacjonalizm niemiecki jest wybitnie zaborczy. Chce włączyć do państwa niemieckiego Austrię, część Czechosławacji, doniedawna jeszcze mówił o Pomorzu. Nacjonalizm włoski również jest ekspansywny — dąży do odbudowy imperium rzymskiego. A hasło nacjonalizmu w ustach naszych endecków jest

pozbywanie się terytoriów i dlatego, jeśli endeck mówi o sobie, jest nacjonalista, trzeba temu kategorycznie zaprzeczyć.

Endecja i wszystkie jej przybudowki, narodowo - radykalne, czy nasi „rowcy”,

TUMANIA LUDNOŚĆ ROZPRAWIA Z ŻYDAMI.

Kłamia, mówiąc, że wystarczy odpać chabety żydowskie, by odwrócić dobrze działą. To jest nonsens odczynny. 60-milionowy naród niemiecki mógł sobie dać rady z 600-tysięcym żydów, gdyż takiej ilości ludzi nie można zapakować i oddać konus. bo nikt ich nie przyjmie, a 32-milionowy naród miałby tak samo rozwiązać wy z 2 i pół milionami żydów. być antysemitą, wolno żydów chać, ale nie wolno dźgać nożem.

TAK SIĘ NIE ROZWIĄZE KWESTIA ŻYDOWSKIEJ. Niech kupiec polski ra się lepiej pracować od kupca żydowskiego. Niech smarkacz endecki się na uniwersytecie lepiej od studiów żydowskiego — to będzie zdrowa kurencja.

Endecy zdają sobie doskonale sprawę, że swoimi hasłami nie rozwiążą zagadnienia, a jeśli to czynią, to ko dlatego, by rozpętać wojnę domową, gdyż sądzą, że w zamieszaniu uda im się złapać władzę.

Dziś w przededniu wyborów, jesteśmy do obywateli, by akt wyborczy nie stał się aktem powrotu do walki politycznych. Nie wolno nam się bawić, bawa jest rzeczą przyjemną, ale trzeba płacić. A my za cudze zabawy płacić nie będziemy — zakończył przemówienie red. Stpiczyński frenetycznymi oklaskami zebranych tłumów.

Kto może być pisarzem.

Co powiedział prezydent Z.S.R.R. młodym literatom sowieckim.

Przed paru dniami prezydent ZSRR, Kalinin przyjął na Kremlinie delegację młodych pisarzy chłopskich, którzy ukończyli ostatnio kursy literackie.

W ożywionej, przeszło 2-godzinnej rozmowie, młodzi pisarze opowiadali o swej pracy i związanych z nią troskach i potrzebach.

Odpowiadając na poruszone zagadnienia, Kalinin zaznaczył, że większość obecnych, mówiąc o swej pracy, nie poruszyła najgłośniejszych zagadnień, a mianowicie: co to jest pisarz i co winien wiedzieć, ażeby pisać.

Cóż oznacza dążenie człowieka, aby zostać pisarzem? Oznacza to, że odczuwa on potrzebę wyrażenia jakichś doniosłych myśli. Dla wypowiedzenia tych myśli we właściwej formie, należy w pierwszym rzędzie znać dobrze język, w którym się pisze. Czołwiek, pragnący zostać pisarzem, winien długo i uporczywie pracować nad sobą.

Najlepszymi podręcznikami dla pi-

sarzy są utwory literatury klasycznej. Studjacje Puszkina, Gogola, Gonczarowa, Turgeniewa. Uczcie się ich języka, opanujcie ich formy.

Nie dość jednak na tem. Dobrze i wyczerpująco pisać można jedynie na temat głęboko przemyślany i dokładnie znany. Dlatego też pisarz winien nieustannie studjować przedmiot czy zjawisko, które pragnie opisać.

Ponadto musi pisarz posiadać jedną jeszcze właściwość — umiejętność uogólniania. Niezbędne jest w tym celu opanowanie konkretnej metody filozoficznej. Trzeba mieć ustalony światopogląd.

— Mam wrażenie, zakończył Kalinin, — iż słowa moje sprawią wam pewną przykrość. Uważam jednak za konieczne wskazanie tych trudności, jakie w pracy musicie przewyczczyć. Nie należy się zniechęcać krytyką prac waszych i opuszczać rece wobec następujących się trudności.



„EPOPEA MIŁOSCI I BOHATERSKA „GRAND KIN”
Następny program „GRAND KIN”

LEKARZ-DENTYSTA

F. KOPCIOWSKI

przyjmuje: od 9-3 w domu przy ulicy Gdańskiej 37

tel. 232-55 od 4-7 w lecznicy Piotrkowska 294 (przy Górnym Rvku).

LEKARZE STOMATOLODZY POLECAJĄ ZNANĄ Z SWYCH ZALET PASTĘ DO ZĘBÓW ALBODONTI TUBA 15 GR i 30 GR J.&S.STEMPNIEWICZ-POZNAŃ

O wszystkim mówili, na niczem się nie znali...

NIE WYBIERAJCIE DO RADY LUDZI,

którzy źle wykonywali swój mandat, zaniedbywali swe obowiązki i uprawiali politykę partyjną.

P. komisarz, inż. Wojewódzki o zadaniach samorządu.

Za cztery dni rozegra się już ostateczna batalia o radę miejską w Łodzi. Co mówią ci, którzy w tej walce czynny biorą udział?

— Nie ulega wątpliwości, że nowa ustawa samorządowa może zmienić wiele rzeczy na lepsze w życiu naszego miasta — mówi komisarz rządowy m. i odzi jeden z najwybitniejszych fachowców samorządowych, inż. Wacław Wojewódzki, kandydujący z list Powszechnego Komitetu Wborczego Pracy dla Samorządu. — Ale nawet najlepsza ustawa nie zrobi dobrego samorządu bez doboru odpowiednich ludzi. Ustawa jest kanwa, na której ludzie wyhaftują desenie. Dobór więc ludzi, którzy potrafią poważnie ustosunkować się do pracy samorządowej to rzecz najważniejsza.

— A jak było dotąd? Uczynimy mały przegląd pracy łódzkiego samorządu od pierwszej chwili jego powstania. Jestem w tym samorządzie od początku i widziałem, co się wokół mnie działo. Widzieliśmy dotąd, że słomiany ogień entuzjasmu rzetelnej pracy trwał co najwyżej rok. Czy to na posiedzeniach plenarnych rady miejskiej, czy na posiedzeniach komisji radzieckich, czy wreszcie na posiedzeniach magistratu, zainteresowanie trwało tak długo, jak długo ludziom imponował jeszcze do-

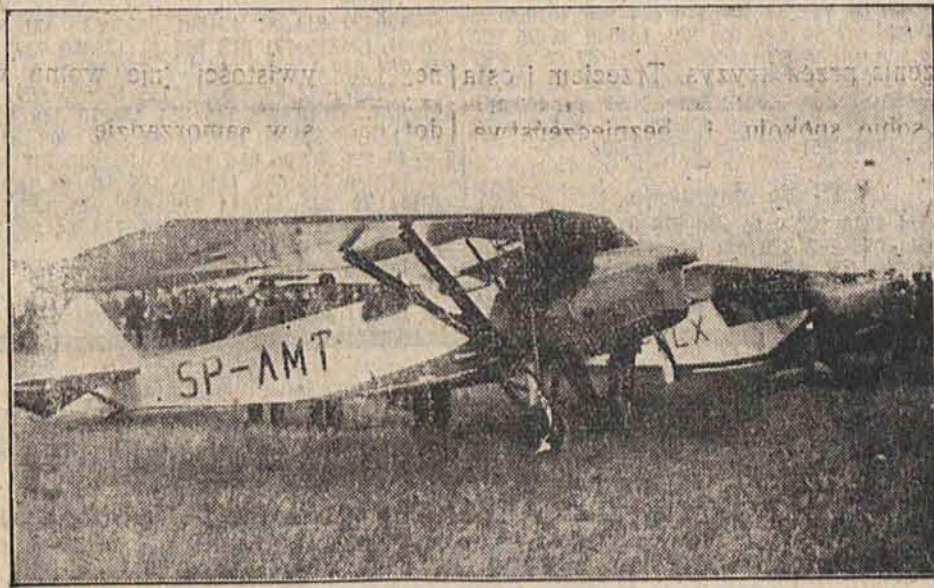
byty mandat. A później? Albo wcale nie przychodził, albo też po zapisaniu się na listę obecności, ludzie ci spoglądali tylko na zegarek i wyczekiwali odpowiedniej chwili, by niespodziewanie wymknąć się do domu.

Dla takich radnych, którzy nie dają sobie sprawy, co to jest samorząd, dla których własny tytuł więcej znaczy, niż praca dla samorządu, nie powinno być więcej w radzie miejskiej miejsca.

Dodać jeszcze muszę, aby podkreślić obojętność ludzi dla spraw samorządowych, że niemal nikt z dawnych radnych nie starał się uzupełnić swych wiadomości z dziedziny gospodarki samorządowej. Tylko jednostki interesowały się referatami i zagadnieniami samorządowymi.

Jest rzeczą charakterystyczną, że przy dyskusjach ogólnych rada miejska czywała się. Występował wówczas szereg mówców. Ale gdy chodziło o specjalne problemy gospodarki miejskiej, to najczęściej, po referacie, bardzo powierzchownie opracowanym, głosowano bez żadnej dyskusji. Będąc konkretny: oto dyskusja nad tak ważną rzeczą, jak plan rozbudowy miasta — przeprowadzona została bardzo krótko, beztreściwie i pobieżnie. Dyskusje budżetowe miały bez wrażeń.

Święto Legionów w Łodzi.



Samoloty „Legun I” i „Legun II”, ufundowane przez Związek Legionistów.

Winda spadła z II-go piętra, miażdżąc dwóch robotników.

Na posesji fabrycznej przy ul. Południowej 68, w zakładach firmy L. Przygórski, wydarzył się w dniu wczorajszym ciężki wypadek, którego ofiarą padli dwa robotnicy.

Firma zajmuje trzypiętrową oficynę: na górnych dwóch piętrach mieści się tkalnica, na pierwszym piętrze — przedalnia, na dole zaś skład półfabrykatów. Do obsługiwanego tych trzech kandygnacji budynku służy wciąg o napędzie elektrycznym. Wciąg jest zewnętrzny: nazewnątrz są również umieszczone liny stalowe i koła linowe, służące do wciągania i opuszczania windy.

Wczoraj w godzinach porannych dwóch robotników — Walenty Lewandowski (Sierakowskiego 64) i Teodor Ender (Dowborczyków 20), załadowali windę stosunkowo niewielkim ciężarem, gdyż wynoszącym zaledwie kilka dziesiąt kilogramów. Towar złożony był na skrzyni. Obaj robotnicy zajęli miejsce w windzie i wprowadzili w ruch mechanizm, by zjechać na dół.

Podczas biegu windy wstająca skrzynia zawadziła o liny w ten sposób, że winda stanęła.

Robotnicy próbowali ciągnąć linę do góry by uruchomić wciąg nowo. Motor ze swej strony ścigał linę i parł przez nią na umocowania kół. Nagle rozległ się złowrogi trzask i nim przerażeni robotnicy zdolali się zorientować — winda, wraz z ładunkiem i z pasażerami runęła z wysokości drugiego piętra na bruk podwórza.

Z ust świadków tego okropnego wypadku wydarł się okrzyk przerażenia. Winda z wielkim hukiem spadła na kamienie, grzebiąc pod sobą obu nieszczęśliwych robotników. Pośpieszono im niezwłocznie z pomocą, wezwano pogotowie miejskie.

Lekarz pogotowia stwierdził u obu poszkodowanych stan b. ciężki. Obaj odnieśli wstrząs mózgu i złamanie kończyn. Lewandowski i Ender zostali przewiezieni do szpitala przy ul. Zagajnikowej, gdzie walczą ze śmiercią.

Fachowiec do pończoch poszukiwany

do dużego przedsiębiorstwa.

Wymagane:

- 1) Znajomość produkcji i kontroli jakości pończoch,
- 2) Znajomość korespondencji polskiej i pisania na maszynie,
- 3) Nienaganna przeszłość,
- 4) Wiek — do 25 lat,
- 5) Pracowitość i dążenie do awansu.

Oferty pod: „KWALIFIKACJE” kierować do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124.

— Ludzie, którzy teraz wejdą do rady miejskiej, muszą mieć głębokie poczucie odpowiedzialności. I jeśli trzy najważniejsze rzeczy — budżet, obciążenie miasta i kontrola nad wykonaniem budżetu — będą solidnie przez przyszłych radnych wykonywane, to rada miejska spełni swe obowiązki.

— Przed przyszłym zarządem miasta wyłania się wiele spraw. Trzeba doprowadzić kanalizację i wodociągi do tego stanu, gdy instytucje te zaczęły dawać dochody, pozwalające rozwijać inne działy pracy. Nastąpi wówczas odciążenie samorządu i możliwość przeznaczenia większych kwot na inne potrzebne rzeczy, bruki, szkoły, zakłady użyteczności publicznej. Plan pracy przyszłego samorządu wymaga dużo energii i konsekwencji przez długi szereg lat i dlatego uważam, że kadencja rady miejskiej ustalona na lat 5 i kadencja zarządu miasta, ustalona na lat 10 są dostatecznym czasokresem, który pozwoli wypełnić uczciwie i solidnie wszystkie postulaty mieszkańców Łodzi.

— Udział w tych zamierzeniach Powszechnego Komitetu Wborczego Pracy dla Samorządu?

— Jestem przeświadczony — mówi inż. Wojewódzki — że ten komitet traktuje poważnie swój przyszły udział w samorządzie. I dlatego też pewien jestem, że właśnie Komitet Powszechny Pracy dla Samorządu będzie w przyszłej radzie miejskiej nadawał ton i wprowadził gospodarkę samorządową na nowe, pomyślne dla miasta i jego mieszkańców tory

— sum —

14-letnia dziewczynka wpadła do dołu biologicznego.

Niezwykły i tragiczny w skutkach wypadek miał miejsce w dniu wczorajszym w domu przy ul. 11-go Listopada 51

Zamieszkała w tym domu 14-letnia Melanja Leśniewska, udała się do ubikacji podwórzowej. — W pewnej chwili pod nieszczęśliwą dziewczynką urwała się podłoga w ubikacji i Leśniewska wpadła do dołu biologicznego.

Na krzyk nieszczęśliwej, zbiegli są sąsiedzi, którzy po kilkuminutowych wysiłkach, zdolali wyciągnąć Leśniewską z dołu. Była ona już jednak nieprzytomna, wskutek zatrucia gazami.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego miejskiego, po zastosowaniu sztucznego oddychania, przywrócił Leśniewską do przytomności, poczem pozostawił ją na miejscu w stanie silnie osłabionym pod opieką rodziców.

Właściciele domu policja spisała protokół. (p)

KRONIKA

Maj 23 Sroda

Dziś Dezyderygo
Jutro Joanny i Afry

Wschód słońca	3.32
Zachód słońca	19.33
Wschód księżycy	13.29
Zachód księżycy	1.20
Długość dnia	16.11
Przybyło dnia	7.53

Pobór rocznika 1913.

Kto ma się stawić dziś i jutro. Dziś, w środę, dnia 23 maja r. b. przed komisją poborową nr. 1 (Piotrkowska 89, parter), winni się stawić poborowi rocznika 1913, zamieszkałym na terenie 5 komisariatu P. P., na literę B.

Przed komisją poborową nr. 2 (Piotrkowska 89, poprzeczna oficyna, II piętro), poborowi rocznika 1913, zamieszkałym na terenie 7 komisariatu P. P. na literę H, Ch, I, J, L, E, N.

Przed komisją poborową nr. 3 (Piotrkowska 165), poborowi rocznika 1912, zamieszkałym na terenie 4 komisariatu P. P. na literę A do S włącznie, przed komisją poborową na powiat łódzki (Rzgowska 84), poborowi rocznika 1913 na literę A do H włącznie, zamieszkałym na terenie m. Zgierza.

Jutro, w czwartek, dnia 24 maja r. b. przed komisją poborową nr. 1, winni się stawić poborowi rocznika 1913 zamieszkałym na terenie b. komisariatu P. P., o literach C, D, E.

Przed komisją poborową nr. 2, poborowi rocznika 1913, zamieszkałym na terenie 7 komisariatu P. P. na literę K.

Przed komisją poborową nr. 3, poborowi rocznika 1912, zamieszkałym na terenie 4 komisariatu P. P., na literę T, U, Y, Z, Z, Z i na terenie 6 i 8 komisariatu na wszystkie litery; przed komisją poborową na powiat łódzki — poborowi rocznika 1913 na literę od I do M włącznie, zamieszkałym na terenie miasta

Wszkazywać się do przeglądu winni posiadać dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości z fotografią, zaświadczenie o rejestracji, kartę odroczenia wojskowej, świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne. — Na komisję należy się stawić punktualnie o godzinie rano.

Wielki kosztuje bezrobocie

Międzynarodowe Biuro Pracy przygotowało obszerny raport na posiedzenie, które odbędzie się 4 czerwca w Genewie, w sprawie ciężarów finansowych, jakie nakłada na państwa obowiązek udzielania pomocy bezrobotnym. Czytamy więc, iż w Niemczech ogólna suma wydatków na cel powyższy dosięgnęła w 1932 zgórą 3 miliardów marek. W Belgii wyniosły blisko 1 miliard franków. W Brytanji zmniejszyła wydatki na zapomogi z 120 milionów funtów w 1932 r. do 107 milionów w 1933 r.

W Szwajcarii wydatki na bezrobocie wyniosły w 1931 r. ok. 38 milionów franków, w 1932 r. — 65 milionów fr. Czecho-Słowacja wydatkowała na zapomogi dla bezrobotnych 560 milionów koron w 1932 r. z czego 117 milionów zostało wplaconych przez związki zawodowe a reszta przez państwo.

W Stanach Zjednoczonych, które nie miały dotąd ingerencji rządu w sprawę bezrobocia, filantropja prywatna i społeczna okazała się niemocną, wobec rozległego kryzysu, tak, iż państwo musiało wstąpić również w szranki. To też w 1930-31 udział społeczeństwa nie przebiegał 29 proc. sumy zapomóg dla bezrobotnych. W r. 1932 państwo i gminy pokryły 82 proc. z sumy 100 milionów dolarów zapomóg dla bez-

robotnych.

Dużuru aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: — Koporowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawickiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (ul. Szwajcarska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Skwarczyńskiego (Kątna 54), L. Czyżewskiego (Rokietnicka 53).

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

13-go dnia ciągnięcia IV-tej klasy 29-ej loterii państwowej.

Wczorajsze główne wygrane loterii padły na następujące numery:

10.000 zł. — 68504.
50.000 zł. — 2307 120520, 138342 148582 169910.

2.000 zł. — 9687 21840 22754 34535 42150 45864 54300 74624 77961 84657 110584 113865 121211 140028.

Po 1.000 zł. — 5725 8084 40472 43725 44456 45307 45075 52132 61406 67363 70313 81847 83897 88473 95270 96327 106001 123656 126747 134038 139463 148020 149847 152470 154811 164073 169988.

W drugim ciągnięciu padło:

15.000 zł. na nr. 18709

10.000 zł. — 13921 134112

5000 zł. — 38527 105227

2000 zł. — 4447 5613 3540 11013 39991 46629 48765 59870 65997 66271 93327 102213 116588 114988 122482 123167 134219 142325 161636

1000 zł. — 1296 10199 12953 13646 17429 20630 24461 27732 39200 43269 51743 58866 59293 66570 84333 96568 116492 119526 147872 154496 156497 168929.

STAWKI

I i II ciągnięcie.

50 246 64 658 716 857 65 983 1087 110 222 67 343 56 515 99 640 800 38 84 96 2085 143 208 34 71 324 475 77 598 705 955 3047 95 290 582 658 873 4041 221 57 323 34 513 844 81 5051 85 136 213 59 486 552 93 706 877 6303 70 447 511 19 35 637 87 833 34 45 7412 29 61 95 698 814 8100 213 67 85 313 24 88 587 813 9155 94 511 638 94.

10100 72 307 97 401 532 28 677 932 11051 138 87 220 68 414 88 514 660 825 12041 176 249 392 435 46 47 509 614 725 897 920 13108 27 96 251 65 379 422 40 647 735 64 917 26 53 60 86 14000 7 66 172 203 16 96 363 521 78 699 964 15087 214 25 98 319 405 89 574 721 832 58 901 9 28 29 16118 290 403 42 523 609 44 50 803 84 17421 699 770 88 896 909 18028 103 325 78 662 19153 216 63 538 46 963

20263 307 61 82 488 701 20 827 21075 132 65 81 403 43 545 87 626 752 857 908 87 22002 72170 200 35 312 36 59 492 520 44 797 823 909 23053 92 107 214 430 83 525 724 847 96 24011 165 297 415 31 513 622 832 48 63 89 907 25009 47 83 141 291 366 588 94 681 718 841 934 41 91 26005 51 236 45 349 76 406 655 722 27001 40 81 135 446 76 83 739 28002 20 100 26 34 51 390 400 43 593 29023 112 38 267 74 308 77 476 96 574 663 712 21 808 946 85.

30120 36 493 544 664752 851 908 98 31083 526 869 88 949 51 32061, 207 25 77 899 420 63 438 566 98 623 754 63 64 811 89 33177 205 10 399 482 603 4 748 831 900 34042 107 215 561 727 40 60 802 960 70 35049 52 400 43 693 919 97 36082 369 76 554 681 729 79 910 30 37049 69 85 198 223 909 16 38022 201 629 70 71 986 39086 263 93 403 605 33 42 73 781 885 922 84.

40222 99 527 62 77 656 61 930 41019 103 32 292 413 80 502 691 713 916 42050 82 172 92 256 302 7 25 69 404 45 92 513 89 659 763 43021 74 988 44007 286 481 94 519 652 66 748 93 904 13 15 45016 24 343 672 801 46026 53 100 258 542 96 97 708 20 67 913 47093 213 407 558 603 48035 92 182 391 449 77 518 78 620 55 60 722 52 84 940 57 61 49307 59 352 526 729 76 99 826. 50019 280 98 323 97 412 522 83 686 852 924 51007 270 73 320 69 99 535 623 82 735 802 71 950 52153 368 459 615 715 846 63 84 933 70 53247 69 334 448 508 42 712 899 943 54055 144 517 52 761 92 841 55222 340 505 95 791 883 984 56008 24 87 128 337 661 758 902 57043 84 96 177 220 307 727 814 35 50 964 58055 682 813 59143 60 215 94 337 429 31 518 670 9 45 59 89 851 938 86

60117 80 373 469 92 509 600 54 67 854 86 99 968 86 92 61216 454 633 777 849 51 62 62001 115 33 74 225 409 59 625 441 79 63091 306 13 35 94 417 22 46 638 720 33 58 885 90 923 79 64194 267 307 93 528 65476 98 508 37 94 558 66088 182 257 307 609 50 786 67126 53 436 532 39 607 18 68029 65 73 80 116 70 202 40 95 302 422 90 819 40 908 96 69064 66 275 381 467 507 637 47 76 762 827 941

70008 135 200 63 75 437 87 595 715 880 934 71094 99 114 58 89 99 250 64 71 377 434 532 611 66 841 47 72020 87 104 253 65 527 66 679 709 903 73279 372 538 89 670 71 82 836 928 74107 267 71 352 505 65 718 96 75063 140 262 517 640 60 65 835 67 76040 65 122 354 93 729 66 81 812 72 948 77 77099 116 76 97 374 489 646 48 738 842 78 78124 26 229 41 61 329 65 422 49 95 554 81 821 79180 475 552 97 668 702 865 68 919 40 65

80025 39 157 250 399 409 57 77 593 710 55 811 81019 151 388 523 616 28 743 853 82067 117 352 529 658 717 942 83085 145 238 354 58 93 440 521 41 53 72 819 93 935 75 91 84049 99 270 311 526 43 50 95 97 624 725 38 831 61 85083 124 354 566 649 58 760 84 94 86025 177 210 45 59 64 376 506 661 74 748 91 837 87063 276 84 91 303 401 99 571 665 88063 72 147 403 25 543 46 641 871 941 89075 215 99 367 411 29 565 80 757 879 927

90014 120 92 232 342 66 749 91114 250 363 540 54 87 701 864 994 92089 216 47 383 466 611 757 94 854 905 35 93088 122 64 222 423 90 590 655 921 83 94170 270 96 354 405 681 732 77 971 95148 70 247 71 384 433 631 742 82 870 913 76 86 96033 64 124 240 622 981 83 97011 77 87 146 220 350 561 91 820 53 98055 150 323 502 22 23 42 659 81 738 41 855 946 99255 555 916 12 93 100051 321 502 19 658 73 882 92 101050 81 275 518 713 68 919 31 102034 287 94 912 75 103063 77 267 320 23 61 489 505 680 728 64 849 904 44 104009 63 178 88 470 653 721 907 13 105049 151 226 631 720 106020 32 38 98 196 233

WSZYSCY powinni osobiście sprawdzać swoje losy w Szczęśliwej Kolekturze

KAFKALA

ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 54.

Losy do I Klasy 30 Loterii są już do nabycia!

Table of lottery numbers for Class I, 30th Lottery. Columns contain pairs of numbers. Includes sub-sections for 'III-cie ciągnięcie' and 'Wygrana'.

Wygrana
Zł. 15.000.-
na Nr 95834 padła w 13-ym dniu ciągnięcia w kolekturze
IGNACY LANDAU
Piotrkowska 46.

Świątokrada przed sądem. Rosicki został skazany na 1 rok więzienia.

W dniu 22 kwietnia r. b. kościelny katedry św. Stanisława Kostki, otworzywszy po przerwie obiadowej, o godz. 3-jej po południu, katedrę, ze zdziwieniem zauważył jakiegoś osobnika, który na widok kościelnego, początkowo począł się czołgać między ławkami, a następnie ukląkł przed ołtarzem i udawał żarliwie modlącego się. Na zapytanie kościelnego, osobnik ów oświadczył, iż modli się o odpuszczenie mu jego grzechów. Kościelny począł osobnika tego pilnie obserwować. Ten, czując na sobie wzrok zakrytą, w pewnej chwili zerwał się na równe nogi i począł uciekać. Kościelny wszczął alarm. Na ulicy Piotrkowskiej, przechodnie zatrzymali uciekającego i oddali w ręce posterunkowego. Przy zatrzymanym znaleziono wota. W czasie dochodzenia, okazało się, że zatrzymanym jest znany policji złodziej, Stanisław Rosicki. Poprzedniego dnia zbiegł on z więzienia, gdzie odsiadywał 4-miesięczną karę. — Na 3 tygodnie przed ukończeniem odsiadywania kary, w czasie robót polnych poza więzieniem, Rosicki zdołał zmylić czujność stra-

ży i zbiegł. Już nazajutrz wziął się do „roboty” w katedrze. Przed zamknięciem katedry na przerwie obiadowej, Rosicki schował się między ławkami, poczem przystąpił do plądrowania ołtarza. Posiadanymi nożyczkami, poobcinał płomyki u skarbonek, usiłując otworzyć skarbonki, co jednak mu się nie udało. Wobec tego przy pomocy krzyża noszonego w czasie pogrzebów, usiłował z wysokiego ołtarza zdjąć znajdujące się tam drogocenne przedmioty. W chwili, gdy do kieszeni kładł złote wota, wszedł kościelny. Rosicki stanął w dniu wczorajszym przed sądem grodzkim, który sprawę tę rozpatrywał w osobie sędziego Sadurskiego. W czasie rozprawy, zeznawała również matka oskarżonego, która ze łzami w oczach opowiedziała sądowi, że syn jej posiada 6-klasowe wykształcenie gimnazjalne i mimo to, wkroczył on na drogę występku. Sąd po rozpatrzeniu sprawy, wyniósł wyrok, mocą którego Stanisław Rosicki został skazany na rok więzienia. (p)

618 890.
160910 408 40 719 42 161757 84 888 90 890
162013 444 163012 75 113 22 376 579 670 14600
368 908 165031 340 48 93 422 41 668 701 95 888
51 953 166017 86 52 242 94 520 26 815 166018
185 571 88 701 843 168532 680 169011 115 200 1

CIĄNIENIE IV-TE.

Table of lottery numbers for Class IV. Columns contain pairs of numbers.

Dokąd pójść wieczorem?

TEATR MIEJSKI: — Przedstawienia...
ZYD. TEATR KAMERALNY (Al. i Mała)
„Czterdziesty pierwszy” z J. Turkowiczą
D. Blumenfeld.
TEATR POPULARNY (Ogrodnia 181)
o 8.30 — „Stawiski — król aierzystw”
TEATR ROZMAITOŚCI (Cegielniana 27)
„Śpiewak ulicy”.
K I N A:
CASINO: — „Sekretarka osobista wychodząca mała”.
GRAND-KINO: — „Noc dla Ciebie”.
MUZA: — „Bunt w Szanghaui”.
ROXY: — „Przybłęda”.
CAPITOL: — „Królowa Szybkości”.
CZARY: — I. Wroko wie Matelzństwa i II. Prowansalski.
CORSO: — I. Zona na jedna noc i II. Parady Golder.
PRZEDWIOSNJE: — „Parada Rezerwistów”.
SŁOŃCE: — I. Królowa Podziemi.
RAKIETA: — „Świat należy do Ciebie”.
SZTUKA: — „Sya Indyi”.
PALACE: — „Snytna dziewczyna”.
METRO: — „Moby Dicks”.
ADRIA: — „Moby Dicks”.
OSWIATOWY: — I. „Niepotrzebna” 2. „Pionierzy Texasu”.
I. P. S — PARK SIENKIEWICZA:
we prof. Pankiewicza i in.

Co począć z sobą dalej?

Po przebrnięciu piekła egzaminów maturalnych, młodzież staje bezradna na rozdrożu.

Maturzysta właściwie nic nie wie i nic nie potrafi.

Wydawało się, że wiosna, ten sygnalizator młodości, świeżości i wesela, powinna być porą roku specjalnie poświęconą młodzieży i jej radościom... Takby się wydawało. Bo w rzeczywistości wiosna jest dla wielu młodych — koszmarem. Nie cieszą się oni słońcem, wielkim odrodzeniem w przyrodzie, bo fatalne słowo, które niby miecz Damoklesa zawisło nad ich głowami — zaćmiło blaski słoneczne, zagroziło nieprzebytym murem drogę do wiosny — matura. Matura - inkwizycja XX-go wieku, podająca naszą młodzież okrutnej próbie nerwów, cierpliwości, a niekiedy i upokorzenia.

Maturze poświęca się corocznie wiele papieru i atramentu. Wszyscy zgadzają się na jedno:

nie chcemy matury.

Przytacza się w tym celu wiele argumentów przeciw tej niecelowej instytucji, przeciw corocznej wiosennej męce abiturjentów, przeciw metodom egzaminów — nieraz bezsensownym i okrutnym. Bo logicznie rzecz biorąc, czyż nauczyciel, który, jak to w przeważnej większości szkół bywa, prowadził ucznia w danym przedmiocie przez kilka klas, potrzebuje tych 20 minut egzaminu maturalnego, by dowiedzieć się, czy uczeń naprawdę dany przedmiot opanował? Tu dodać należy, że na egzaminie maturalnym uczeń jest przeważnie zalekziony i zdenerwowany i odpowiada w większości wypadków znacznie gorzej, niżby to uczynił, dajmy na to w normalnych warunkach.

Czyż zatem nie słusniej byłoby przeprowadzać raczej surowszą selekcję uczniów przy przechodzeniu z klasy do klasy, niż zatruwać im ostatnie chwile pobytu w murach szkolnych widmem matury, która swym fatalnym piętnem wyrpie się na wszystkich ich szkolnych wspomnieniach?

Mimo tak zgodnej, potępiającej opinii ogółu,

egzamin maturalne istnieją nadal i z każdą wiosną pociągają za sobą coraz to nowe ofiary. Przypomnijmy sobie tragedje, jakie rozgrywały się corocznie w murach szkolnych. Zamachy samobójcze — oto wiosenne „plony maturalne”. Opinia ta zdobyła prasa, a nawet teatr, o czym świadczyło wielkie powodzenie „Sztuby” Leczyckiego.

Losu, maturzystów nie osładza nawet perspektywa bliższych wakacji. Bo dla nich wakacje, to już nie nadzieja na beztrudny odpoczynek i zabawę. Dla nich wakacje — to rozmyślanie i debaty rodzinne na temat,

co począć z sobą dalej?

Rzadko który chłopak, czy dziewczyna, po ukończeniu szkoły średniej wie dokładnie, czemu chce być, co chce robić. A nawet i ci, którzy wiedzą, nie często mogą podążyć za głosem swego powołania — bo albo nie mają pieniędzy na dalsze studia, albo rodzina się temu sprzeciwia...

Wskutek ogólnej pauperyzacji spory procent młodzieży po ukończeniu szkoły średniej nie może się kształcić wyżej, lecz zabrać się musi zaraz po maturze do pracy zarobkowej. I wtedy dopiero rozpoczyna się cała tragedia, gdy taki świeżo upieczony maturzysta przekonuje się, że

właściwie nic nie umie, nic nie potrafi.

Wie wprawdzie w jaki sposób rozmnaża się soliter i jak przeciąć szeszcian, aby w przekroju otrzymać sześciokąt foremny, obcą mu jednak jest cała wielka dziedzina naszego życia polityczno-społecznego - administracyjnego, brak mu najbardziej prymitywnej wiedzy praktycznej. Bo nie dość jest wiedzieć z ilu członków składał się grecki areopag, skoro się nie zna nazwiska premiera obecnego gabinetu, lub nie wie,

jak ma zredagować ofertę na pracę.

I budzi się wtedy żal do szkoły.

— Dlaczego wbił mi w głowę tyle różnych niepotrzebnych rzeczy, a omijał skrzętnie wszystko to, co mi się w życiu praktycznie przydać mogło? — zadaje sobie potem z gorczyca pytanie niejeden „wyskorupiony” maturzysta.

— Więc poto się tak męczyłem, poto zdawałem maturę, żeby się wreszcie przekonać, jak całkowite jest moje nieuctwo w dziedzinie życia pozytywnego — stwierdzi z rozpaczą niejeden.

Stopniowo, powoli, życie wyrównuje, zapełnia luki, a praktyka daje to, czego nie dała szkolna teoria... I człowiek zapomina o szkole.

A tylko czasem, na krótką chwilę, wydobywa wspomnienia o niej z pyłu zapomnienia: wiesz — mówi do kolegi — dziś miałem straszny sen.

Śniło mi się, że zdawałem maturę.

Nowy system szkolny powoli opouzuje dziedziny wykształcenia i wychowania. Muszą minąć lata, zanim ogarnie całą młodzież szkolną od pierwszej chwili nauczania do końca studjów. I znowu będą musiały minąć lata, nim forma nowego systemu szkolnego zostanie wypełniona żywą, współczesną treścią.

Przez te długie lata zmora matury straszyć będzie dziesiątek roczników naszej młodzieży.

SŁOŃCE, MORZE, OCEAN, KRAJE
WYCIEZKI MORSKIE
LINJI Gdynia-AMERYKA:

19 maja do Kopenhagi i Sztokholmu
28 maja do Leningradu
6 czerwca do Visby i Sztokholmu
13 czerwca do Kopenhagi
19 czerwca do Sztokholmu
26 czerwca do Rygi, Tallina i Helsińki

w lipcu
do Islandji, Norwegii, Danii, Szwecji, Anglii i Holandji

w sierpniu
do Anglii, Belgii, Danii i Szwecji.

Ceny biletów od 90 zł.

Główne biuro w Warszawie,
ul. Marszałkowska 116.

Oddziały w Gdyni, Lwowie,
Krakowie i Rzeszowie.

BEZ PASZPORTÓW ZAGRANICZNYCH.



Towarzysze pracy s.p. Wigury

inż. Wędrychowski i Rogalski przygotowują się do challenge'u.

W dniu onegdajszym podczas Święta Legionów, tak uroczyste obchodzonego na lotnisku w Lublinku, przybyli, prócz majora Skarżyńskiego, zwycięcy Atlantyki, dwaj inżynierowie — konstruktorzy, najbliżsi współpracownicy i przyjaciele s.p. Wigury, którego bohaterską śmierć podczas pamiętnego lotu wraz z kapitanem Zwirką wywołała powszechny żal.

Inżynierowie Wędrychowski i Rogalski — to bardzo jeszcze młodzi ludzie. Chodzą po lotnisku, na którym rozpostarło swe skrzydła kilkadziesiąt ptaków powietrznych, oglądają je, zamieniając półgłosem uwagi. Po wstępnej ceremonii, polegającej na wymienianiu nazwisk a tem samem „poznawaniu” się wzajemnem, rzucam od razu pytanie na temat planów, zamiarów i przyszłej pracy obydwu młodych konstruktorów, których aparaty, słynne R.W.D., zdobyły sobie rozgłos w całym świecie.

— Nic nie możemy o naszych planach na przyszłość powiedzieć, a przynajmniej nic bez zgody i zezwolenia ministerstwa. Cała nasza praca — to przygotowywanie się do turnieju lotniczego (challenge), a przygotowania z konieczności muszą pozostać w tajemnicy. Dwa samoloty naszej konstrukcji, które zakupione zostały dla Łódzkiego aeroklubu w inicjatywę Związku Legionistów — to R.W. Dziaki, jeden typu nr. 8, drugi nr. 5. Pierwszy nadaje się świetnie do szkolenia młodych sił lotniczych i do lotów

turystycznych. Przeciętna szybkość, jaką rozwijają, wynosi 140 klm. Do budowy ich zastosowaliśmy ciekawą innowację. Chcąc spopularyzować lotnictwo turystyczne, skonstruowaliśmy R.W.D. 8 w ten sposób, że ma ona składane skrzydła i wobec tego pomieścić się może wygodnie w każdym garażu.

— Spopularyzować lotnictwo cywilne, to bardzo ładnie brzmi, — przerywam, — ale ciekawa jestem ile może kosztować taki srebrny ptak?

— Koszt jest niewielki. R.W.D. 8 kosztuje od 13 do 14 tysięcy złotych, ale... bez silnika, — dodaje uśmiechając się inż. Wędrychowski. Silnik sam kosztuje od 10 do 11 tysięcy złotych.

— Panie inżynierze, a R.W.D. 5, który wslawił się już i zyskał rozgłos na całym świecie?

— R.W.D. 5 to maszyna długodystansowa, budowana specjalnie, i oczywiście jest znacznie droższa.

— Jak się panowie zapatrują na przyszłość lotnictwa turystycznego? Czy doczekamy jeszcze tych czasów, że samolot zajmie miejsce samochodu?

— Tak daleko jeszcze nie jesteśmy. Niemniej jednak, lotnictwo ma przed sobą ogromną przyszłość.

Kpt. Witkowski, komendant lotniska zabiera gości na śniadanie. Żegnamy się pośpiesznie, a ja dziękuję jeszcze za kilka skąpych słów, które z tak wielkim trudem od małomównych inżynierów wy dobyłam. Iv.

Parcele budowlane

przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania.
Zgłoszenia: Piotrkowska 40 do p. Hermana
w dni powszednie od 10—12 i od 4 do 6 popołudniu.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI
Przedstawienia niema.

TEATR POPULARNY (Ogrodzka 111)
Dziś, w środę, o godzinie 8.30 w sali cięgu reportaż w 3 aktach i 28 obrazkach na tle słynnych oszustw światełkowej awantury Aleksandra Stawskiego, p. J. J. awantury — król awanturystów — P. J. J. awantury serji Kazimierza Opalińskiego.

TEATR REWJI W OGRODZIE (Piłkowska 109)
Nr 109.

Dziś, w środę dwa przedstawienia o 8 i 10 wiecz. pięknej rewji p. t. „Dziś i jutro” z udziałem znanych sił artystycznych.

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEGO POLSKIEGO RADIA

- ŚRODA, dnia 23 maja 1934 r.
- 7.00—7.05. Sygnał czasu i pios. „Kiedyś nie wstają zorze” 7.05—7.25. Gimnastyka 7.25—7.35. Muzyka z płyt. 7.35—7.40. Poranny. 7.40—7.55. Muzyka z płyt. 7.55—8.00. Chwilka gospodarstwa domowego. Odczytanie programu na dzień bieżący. 11.40. Przerwa. 11.40—11.50. Codzienny przegląd Praży Polskiej. 11.50—11.55. Koncert Łódzkie. 11.57—12.05. Sygnał czasu i pios. wy. Hejnał z Krakowa. — 12.05—12.10. Muz. pop. z płyt. 12.30—12.33. Wiedza. 12.33—12.55. D. c. muzyki popularnej z płyt. 12.55—13.00. Dziennik południowy. 13.00—13.15. Przerwa. 15.00—15.05. Pios. malowa z Marjackiej w Krakowie. — 15.05—15.10. Wiadomości o ekonomicznym rozwoju. 15.10—15.20. Kom. Izby Przem. Handl. i Roln. 15.20—15.50. Recital fortepianowy Zofii Szymanowskiej. — 15.50—16.20. Program dla dzieci: „Światło i cień” — audycja zorganizowana przez Komitet Opieki nad Dzieckiem w Warszawie. Polskim Radjo. — 16.20—16.35. Skrzynka Strzelecka Okręgowego. — 16.35—17.30. Świat egzotyyczny w muzyce: arabski, turandot itp. — płyty. 17.30—17.50. Odczyt z cyklu „Historia i polityka społeczna — polityczna — społeczna — w 19 i 20 wieku” — wygl. 17.50—18.10. Odczyt p. t. „Żywy Dźwięk” — wygl. 18.10—18.50. Koncert kameralny w wykonaniu zespołu Smyczkowego. 18.50—18.55. Odczytanie programu na dzień następnny. 18.55—19.15. Rozmawiamy. 19.15—19.25. Repertuar teatrów i koncertów Łódzkie. 19.25—19.40. „Dwaj poeci religijni” — E. Skłowski. (Feljeton literacki). 19.40—19.47. Wiadomości sportowe. 19.47—19.55. Dziennik wieczorny. 20.00—20.02. „Myśli wybrane”. 20.02—22.30. Transmisja z Opery Warszawskiej. — opery „Manon” — Massenet. — w przerwie 1-szej prof. Zdz. J. wygl. prelekcje muzyczna związana z misją. (Tr. z Krakowa). — w przerwie 2-giej — „Największe gwiazdy polskiej sceny” — wygl. reż. n. Swierczewski. — Po operze: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej i komunikacji lądowej. 22.30—23.30. Muzyka lekka i taneczna i t.

DZIŚ SŁUCHAMY:

- 17.20. MOSKWA (Stalin) „Hugonci” — Meyerbeera.
- 20.10. POSTE PARISIEN. „Piękna Helena” — operetka Offenbacha.
- 20.30. MONACHJUM. „Czar głosu” — wokalna
- 20.45. PARYŻ. Koncert symfoniczny.
- 21.35. DAVENTRY. Koncert symfoniczny. F. Bridge.
- 22.45. BUDAPESZT. Koncert symfoniczny.

CASINO

Zapraszamy wszystkich na uroczystość zaślubin
Mary Glory z Jeanem Muralem
w niefrasobliwej komedji
SEKRETARKA
osobista wychodzi zamąż
reżyserja: JOE MAY
muzyka: PAWEŁ ABRAMOWICZ
Ceny niższe od 1.00.
Nadpr. aktualności Paramount.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Eksport cegieł polskich do Anglii

Możliwości zbytu są bardzo poważne.

Napisał: T. M., londyński korespondent „Republiki“.

Jedną z największych bolączek Wielkiej Brytanii, sięgającą głęboko w jej życie społeczne, jest sprawa opłakanych warunków mieszkaniowych w jakich żyją najuboższe warstwy ludności robotniczej. W takich olbrzymich rezerwach ludności jak przeszło osmioletni Londyn, lub zły prawie w całości miasto, Manchester - Liverpool, oraz przemysłowe Leeds, stosunki mieszkaniowe w zaniedbanych dzielnicach robotniczych, t. zw. „slums“, mogą nie tylko konkurować co do warunków w dziedzinie higieny i przeludnienia z najgorszymi przedmieściami Łodzi - Bałuty, ale i domy, zamieszkiwane przez zamożniejszą klasę ludzi są w Łodzi niedźmie budowane, i nawet w porównaniu z Łodzią, przyczynają się do trudnych warunków mieszkaniowych, będących skutkiem spustoszenia wojennego. Ciągłe, ciągnące się na przedmieściach Łodzi kilometry typowe domy robotnicze, wydają się marnymi ruinami, które nie są w istocie. Główną przyczyną fatalnych stosunków mieszkaniowych jest specjalny angielski system własności dzierżawnej, który którego właściciel gruntu - lord - sprzedaje jakąś ziemię pod budowę domu, w którym terminie dom przechodzi na ręce lorda, do którego należy ziemia. Zrozumiałem jest, że przy takim systemie właściciele czynszowych domów starają się jaknajmniej inwestować w budowę, gdyż kapitał i tak im się nie zwiększa.

W ostatnich latach szczególnie, warunki mieszkaniowe proletariatu, narodziła się „publiczna hańba“ w państwie, gdzie „bogactwa narodowe na głowę“ - poza Holandją - nie ma na świecie. Rząd wreszcie, pod naciskiem opinii publicznej, zdecydował się podjąć na olbrzymią skalę „operację“ i polecił magistratom powołać komisję z zadaniem opracowania planów i projektów, w jaki sposób możnaby w sposób najkorzystniejszy, które szczyty się najwyżej, w najbliższym czasie - zapewnić najbiedniejszym klasom minimum warunków mieszkaniowych.

Przedstawiono wiele, często znaczących projektów, i niektóre z nich są już wprowadzane w życie w niektórych okręgach. Według najnowszej raportu Komisji Mieszkalnej Lorda Amurlee, poza domami, które zostały dla zastąpienia nie nadających się już do zamieszkiwania ruin dziesięciu latami, a dla zapewnienia minimum wymaganych warunków - biorąc pod uwagę przyrost ludności - do r. 1951 5 do 6 milionów domów należałoby wybudować na terenie Zjednoczonego Królestwa. Wproponowanie tych planów w życie, oznaczałoby szalony wzrost angielskiego przemysłu budowlanego, jeśli się zważy, że w ciągu ostatnich lat 14 wybudowano tu zaledwie 2 miliony domów. To wzmocnienie ruchu budowlanego

które już teraz daje się odczuć, może być bardzo interesujące dla Polski. Słyszałem, że niektórzy angielscy przedsiębiorcy budowlani zwracali się do polskich firm o oferty na dostawę cegieł, których eksport z Polski do Anglii jest całkiem realny, lecz zależy w dużej mierze od potaniaenia frachtów okretowych. W każdym razie polskie cegielnie pracujące obecnie tylko sezonowo, i to nie wyciskując nawet w przybliżeniu swych pełnych możliwości produkcyjnych, powinnyby się eksportem tem zainteresować. W jednym znanym mi dokładniej wypadku, przedsiębiorstwo angielskie oświadczyło, że skłonne byłoby rozpatrzyć ofertę na dostawę z Polski 250 do 500 tysięcy cegieł tygodniowo, przyczem przedsiębiorstwo to zagwarantowałoby kontrakt co najmniej dwuletni. Gdyby umowa taka doszła do skutku, oznaczałoby to tranzakcje na około

3 MILJONY ZŁOTYCH!
Dla ułatwienia orientacji w specjalnych wymaganjach i warunkach tutejszego rynku, dodam, że rozmiar cegieł powszechnie używanych w Anglii jest: 229 x 109 x 65 mm.

229 x 115 x 76 mm.
zaś waga tysiąca sztuk waha się przeciętnie między 2 i pół do 3 ton. Cio po bierane od importowych cegieł wynosi 10 proc. wartości CIF w porcie angielskim.

Jest to jeden z konkretnych przykładów różnych niewyzyskanych dotychczas, możliwości eksportowych Polski na rynek angielski. Jedną z większych trudności w tym wypadku byłyby, obecnie nieco za wysoko kalkulujące się, koszty przewozu z Gdyni do portów angielskich. Sprawa ta jednak mogłaby zapewne być pomysłnie rozwiązana, szczególnie gdyby transporty polskich cegieł szły regularnie i w większych ilościach. Byłaby to wspólna również okazja dla wyzyskania okretów, wiozących węgiel z Anglii na rynki bałtyckie. O ile informacje moje są ścisłe, towarzystwa angielskie, podawałyby frachty niższe od żądanych przez linie polskie, co wskazywałoby na to, że te ostatnie w każdym razie mogłyby zniżyć opłaty, umożliwiając polskim cegielniom wyzyskanie obecnej korzystnej koniunktury na rynku angielskim.

Prace nad scaleniem podatku obrotowego. — Pierwsza konferencja przemysłu i handlu włókienniczego.

W Izbie Przemysłowo-Handlowej odbyła się wczoraj konferencja przedstawicieli przemysłowców i kupiectwa łódzkiego, poświęcona sprawie scalenia podatku obrotowego we włókiennictwie. Sprawa ta stała się aktualna wobec stanowiska min. skarbu, które uznało konieczność reformy podatku obrotowego i potrzebę przyspieszenia prac nad jego scaleniem. Projekt scalenia podatku obrotowego swego czasu został już opracowany przez łódzkie stowarzyszenie gospodarcze jako rezultat względnego kompromisu między przemysłem i handlem włókienniczym, zasadnicze tezy tego projektu nie zostały jednak przez min. zaaprobowane, zaś zażądanie konieczności ponownego jego opracowania. Ponadto potrzeba ponownego porozumienia się przemysłu i kupiectwa włókienniczego w tej kwestji wywołała zarysowującą się obecnie różnica zdań na temat formy scalenia podatku obrotowego, specjalnie na sposób jego uiszczania.

Projektu kupiectwa idą w kierunku pobierania go, jeśli chodzi o towary zagraniczne — przy imporcie, jeśli chodzi o wyroby krajowe — przy jednej z form produkcji, przemysł jednak niezbyt chętnie projekty te obecnie akceptuje. Wysuwane są również projekty pobierania podatku obrotowego w formie podwyższenia opłat za świadectwa przemysłowe, projekt ten jednak znajduje się jeszcze w formie projektu. Wczorajsza konferencja miała charakter narady informacyjnej, konkretnie omawianie możliwości i warunków scalenia podatku obrotowego nastąpi na dalszych konferencjach, które odbyć się mają w przyszłym tygodniu. Jak można sądzić z obecnego ustosunkowania się do tej kwestji przemysłu i handlu włókienniczego, znalezienie wspólnej platformy nie będzie łatwe, należy mieć wszakże nadzieję, że w rezultacie obie strony zdołają uzgodnić swe stanowisko w sprawie, której doniosłość jest powszechnie uznana.

O 40 proc. spadło uruchomienie w tkactwie zarobkowym.

Tegoroczny sezon letni specjalnie niekorzystnie kształtował się w łódzkim tkactwie zarobkowym, którego stan uruchomienia przeciętnie nie przekraczał 60 proc. uruchomienia z r. ub. Równocześnie poważnie zmalała dochodowość właścicieli tkalni, którzy wobec ograniczonych zamówień, redukowali ceny o 10 do 30 proc. Tak niepomyślny stan rzeczy w powyższej branży w dużej mierze spowodowany został energiczną walką z anonimowcami, którzy w ogromnym procencie stanowili klientelę tkalni zarobkowych. Stopniowa ich eliminacja z rynku musiała wywołać wstrząs w niektórych gałęziach produkcji, ogólnie jednak rzecz biorąc, proces ten przechodzi łagodniej, niż się spodziewano. Wprawdzie najdotkliwiej odczuł go przemysł zarobkowy, który nawet zmuszony jest likwidować szereg swych placówek, jak w omawianym tkactwie, skorzystały natomiast na nim przedsiębiorstwa, pracują-

ce na własny rachunek, które dzięki temu mogły zwiększyć uruchomienie. W branży tkactwa zarobkowego, jedynie tylko dział prosperuje dobrze, a mianowicie dział krosien jedwabniczych, którego uruchomienie dochodzi do 90 proc. uruchomienia normalnego, a to dzięki znacznemu wzrostowi popytu na artykuły jedwabne.

NOTOWANIA BAWELNY.	
NOWY YORK. Loco 11,55 maj 11,30, czerwiec 11,34, lipiec 11,39—11,40, sierpień 11,45, wrzesień 11,51, październik 11,58—59, listopad 11,64, grudzień 11,70—71, styczeń 11,75, marzec 11,85.	
NOWY ORLEAN. Loco 11,49 maj 11,33, lipiec 11,39, październik 11,55—11,56, grudzień 11,68, styczeń 11,73, marzec 11,83.	
ALEKSANDRIA (Salkkalarid) Maj 15,18, lipiec 15,23, listopad 15,57, styczeń 15,57, marzec 15,41.	
ASHMOUNI. Czerwiec 11,65, sierpień 11,69, październik 11,71, grudzień 11,81, luty 11,90.	
Inne giełdy bawełniane nieczynne.	

Giełda pieniężna.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obrót był znacznie zwiększony na skutek dużego zapotrzebowania, spowodowanego długą przerwą świąteczną. Tendencja dla dewiz była niejednolita. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,25. Notowano: Berlin 208,80 (-45), Belgja 123,72 (+2), Gdańsk 172,66 (+1), Holandia 359 (+5), Kopenhaga 120,45 (-15), Londyn 26,95 (-3), Nowy Jork 5,27,50, Nowy Jork-kabel 5,28, Oslo 135,50 (-10), Paryż 34,95 (+1), Praga 22,05, Sztokholm 139 (-15), Szwajcaria 172,25 (-5), Włochy 45,04. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 206,75, korona czeńska 21,08 (+3), szyling austriacki 98,60 (-20), frank francuski 34,92, frank szwajcarski 171,90, funt angielski 26,92 (-6), dolar gotówkowy 5,26,25, rubel złoty 4,60,50, dolar złoty 8,92,25, rubel srebrny 1,38, bilon 0,64.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była bardzo spokojna, przy bardzo małych obrotach. Nieco większych obrotów dokonano tylko akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 86 (-25), Lilpopy 11,75, Modrzejów 3,50. Tranzakcje dokonane a nienotowane: Wysoka - 26.

PAPIERY PROCENTOWE. Na rynku papierów procentowych tendencja była lekko zniżkowa, przy bardzo małych obrotach. Notowano: 3 proc. budowlana 44,85—44,75 (-10), dolarówka 53 (-25), 4 proc. inwestycyjna zwykła 113,50 (+90), 5 proc. konwersyjna 66—66,85—66,6 proc. dolarowa 76,75, 7 proc. stabilizacyjna 66,50—66,13 (-37), 8 proc. obligacje budowlane B.G.K. I emisja 93, 8 proc. listy zastawne Przemysłu Polskiego funtowe 73 (-25), 4 proc. listy zastawne ziemskie 42,75, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 49,50—48,75 (-25), 7 proc. listy zastawne ziemskie dolarowe 33,25—33,33 (-25), 4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy 60 8 proc. listy zastawne m. Warszawy 55,50—55,75—55,63 (-37), 8 proc. listy zastawne m. Kalisza 46,50, 5 proc. listy zastawne m. Kalisza 53,50, 10 proc. listy zastawne m. Siedlec 36,50 (-38), 6 proc. obligacje m. Warszawy VIII i IX emisja 51, Tranzakcje dokonane a nienotowane: 7 proc. Śląska 66,75 (25), 5 proc. listy zastawne m. Warszawy 65, 3 proc. państwowa renta ziemiska odcinki po 1000 złotych 70,50, 6 proc. obligacje m. Warszawy VI emisja 52,75 (+12), za 8 proc. dillonowska żądano 86,50, za 7 proc. pożyczkę warszawską dolarowa żądano 66,50.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolary — sprzedaż 5,27, kupno 5,25, pożyczka budowlana 45,00—44,50, pożyczka inwestycyjna 113,00—112,50, dolarówka 53,50—53,00, Bank Polski 87,00—86,50. Tendencja utrzymana.

Na prywatnym rynku walutowym tendencja dla dolarów była utrzymana przy bardzo słabych obrotach. Oddawano dolary po 5,27, płacono po 5,26. Funt natomiast zniżkował, kurs ich bowiem w sprzedaży wynosił 27,00, w kupnie zaś tylko 26,80. Dolar złoty 8,94 i 8,92, rubel 4,65 i 4,60. Bank Polski cen nie zmienil, płać za funty 26,85, za dolary 5,24, 5,25 i 5,27 (czeki). Kursy walorów bez zmian. Obroty bardzo małe.

Przedłużenie zakazów przywozu w Niemczech.

Obowiązujące zakazy zakupu zagranicą surowców półfabrykatów włókienniczych, miedzi oraz wszelkiego rodzaju skór, przedłużone zostały do dnia 31-go maja r.b. Jak wiadomo, zakazy te stanowią jeden z charakterystycznych momentów obecnej polityki gospodarczej Rzeszy.

Nadprodukcja w japońskim przem. wełnianym.

Po raz pierwszy od dłuższego czasu w sytuacji włókiennictwa japońskiego za znaczyło się wyraźne pogorszenie. Objęło ono w pierwszym rzędzie przemysł wełniany. Zapasy przędzy wełnianej w ostatnich miesiącach wykazują stały wzrost pomimo poważnego ograniczenia produkcji. W porównaniu z analogicznym okresem r. 1933 wzrost zapasów przędzy wełnianej wynosi przeszło 35 proc. W tych warunkach, zwłaszcza w okresie kwietnia ceny przędzy silnie zniżkowały i to pomimo zwykłej tendencji na wełnę. W obliczu tej sytuacji fabryki przemysłu wełnianego postanowiły unieruchamiać swe zakłady na 4 i pół dnia w każdym miesiącu. Uchwała ta obowiązywać ma narazie na okres 3-ch miesięcy. Pogarszająca się jednak w dalszym ciągu sytuacja produkcyjna spowoduje, iż ograniczenie produkcji w tych rozmiarach nie wystarczy i w najbliższym czasie japoński przemysł wełniany zmuszony będzie do dalszych redukcji.

Obywatele Żydzi!

KUPCY! PRZEMYSŁOWCY! PRACOWNICY FIZYCZNI I UMYSŁOWI! WOLNE ZAWODY, którzy domagają się współpracy z obozem ideowym Marszałka Piłsudskiego, zrozumieniu właściwej i skutecznej obrony ich praw obywatelskich i społecznych oraz interesów gospodarczych i zawodowych, powinni głosować do Rady Miejskiej 27 maja 1934 r. kandydatów BEZPARTYJNEGO ŻYDOWSKIEGO KOMITETU WYBORCZEGO SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO

w Okręgu X: na Stanisława Dobranickiego, adwokata

w Okręgu II: na Jakuba Librachę, sedzię handlowego, radcę Izby Przemysłowo-Handlowej

ZJEDNOCZONY ŻYDOWSKI BŁOK WYBORCZY

Bezpартyjny Żydowski Komitet Wyborczy Społeczno-Gospodarczy, Traugutta 8, tel. 101

PREZYDJUM:

Lewszajn Juliusz
Menkes Zygmunt, adw.
Helman Daniel, dr.

Herc Jakub
Krotoszyński Józef
Margules Stanisław, inż.

Postulaty farmaceutów zostały przedłożone ministerstwu

Jak już donosiliśmy, przed dwoma tygodniami obradował w Łodzi ogólnopolski zjazd polskiego powszechnego towarzystwa farmaceutycznego. W wyniku zjazdu, na którym powzięto szereg ważnych uchwał, zarząd towarzystwa farmaceutycznego wystosował do władz centralnych memoriał, w którym wyluszczył następujące postulaty:

1. zjazd delegatów polskiego powsz. towarzystwa farmaceutycznego zwraca się do ministerstwa opieki społecznej o nie udzielanie tak licznie koncesyj na nowe apteki, dopóki nie zostaną wprowadzone w życie przepisy, ustalające i gwarantujące istniejącym już aptekom, minimum egzystencji.
2. zjazd delegatów zwraca się do ministerstwa skarbu, celem zmiany przepisów, dotyczących wysokości wykupywanych świadectw przemysłowych przez apteki oraz przepisów, dotyczących wysokości podatku obrotowego i dochodowego, jako życiowo nieuzasadnionych.
3. zjazd stwierdza, że sprawa warunków dostawy leków dla funkcjonariuszy państwowych jest niedostatecznie opracowana i już obecnie wywołuje szereg zastrzeżeń, dlatego też wymaga bezwzględnie załatwienia jej przy współudziale przedstawicieli polskiego powszechnego towarzystwa farmaceutycznego.
4. zjazd zwraca się do ministerstwa opieki społecznej w sprawie nieprzestrzeżenia przez kierowników ubezpieczalni społecznej utrzymywania i wydawania w punktach rozdawnictwa leków tylko tych środków, które zostały przewidziane rozporządzeniem ministerstwa opieki społecznej.
5. zjazd wypowiada się przeciwko kredytowaniu lekarstw ubezpieczalniom społecznym i domaga się ponownego rozpatrzenia tej sprawy przez ministerstwo opieki społecznej. (f)

Życie społeczne.

Z KOMITETU WYBORCZEGO ZBLOKOWANYCH ORGANIZACJI KOBIECYCH W ŁODZI

Komitet Wyborczy Zblokowanych Organizacji Kobięcych w Łodzi podaje do wiadomości, że w dniach 23 i 24 maja r. odbędą się następujące zebrania przedwyborcze:

Dnia 23 maja o godz. 16-ej przy ul. Pomorskiej nr. 89 — przemawiać będą: kandydatki na radne Brożyńska Marja, Peyszerówna Helena oraz p. Lewandowska.

Dnia 23 maja r. o godz. 7-ej wiecz. w sali przy ul. Limanowskiego 53 — przemawiać będą kandydatki na radne: Anglikowa Sabina, Andzelakowa Marja oraz p. Eugenia Rutkiewiczowa.

Dnia 24 maja o godz. 7-ej wiecz. w sali Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet przy ul. Al. Kosciuszki 57 (prawa oficyna) — przemawiać będą: kandydatki na radne Kazimiera Marczyńska, Helena Peyszerówna oraz p. Wanda Lorentzowa.

Dnia 24 maja o godz. 8-ej wiecz. w sali Klubu Pracowników Zjedn. Zakł. Scheiblera i Grohmana przy ul. Przedzalinianej 68 — przemawiać będą: kandydatki na radne: Brożyńska Marja, Skalca Karolina, Peyszerówna Helena

ZJAZD ZARZEWIAKÓW.

Jak się dowiadujemy, w dniach 9 i 10-go czerwca odbędzie się w Warszawie pod protektorem P. Prezydenta Rzeczypospolitej i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego zjazd członków organizacji młodzieży niepodległościowej „Zarzewie”, „Polskie drużyny strzeleckie” i „Tajny skauting”, z okazji 25-lecia ich założenia.

Na czele komitetu organizacyjnego zjazdu staną p. wojewoda łódzki Aleksander Hauke-Nowak.

KOLONJE TURYST.-WYPOCZYNKOWE ŻTKO

Żyd. Tow. Kult.-Ośw., Warszawa Bielańska 21, m. 3, organizuje w roku bież. kolonie turyst.-wypoczynkowe w następn. miejscowościach: w Istrii (Beskidy Zach., granica czeska), w Orłowie nad Morzem, Krynicy, w Kazimierzu iw Urbach. Na wszystkich kolonjach pokoje 2-3 osobowe, odpowiadające wszelkim wymogom higienicznym. Utrzymanie obfite i smaczne. (5 razy dziennie). Dla kolonistów urządzane będą wycieczki do pobliskich miejscowości. Informacje i zapisy w Sekretariacie Stow. Bielańska 21, m. 3. Na żądanie prospekt (bezpłatnie), dla prowincji po przesłaniu znaczków za 30 groszy.

Sudoryn „Ap. Kowalski” Pot i Woda

Rękawiczki firm łódzkich

poszukiwane zagranicą.

Jedna z większych firm łódzkich branży rękawiczniczej, otrzymała niedawno z Holandji i Hiszpanji, zamówienie na rękawiczki wełniane. Zamówienie to, jako pierwsze, jest narazie niewielkie, jednak firma ma nadzieję, że uda się jej zorganizować stały i poważniejszy eksport rękawiczek do tych krajów. Zaznaczyć należy, iż nie jest to pierwszy eksport łódzkich rękawiczek na rynki zagraniczne, jeszcze bowiem zimą, powyższa firma otrzymała większe zamówienie z Rumunii, obecne więc zamówienia z Holandji i Hiszpanji, świadczą o niewątpli-

wem zainteresowaniu się zagranicą naszymi wyrobami rękawicznymi, które całkowicie na to zasługują, bowiem jakościowo, nietylko nie ustępują wyrobom państw innych, ale znacznie je przewyższają.

Zarówno Holandia, jak i Hiszpanja do niedawna jeszcze były prawie w stu procentach opanowane przez przemysł rękawiczniczy państw innych, szczególnie przez przemysł niemiecki i dopiero teraz produkcja łódzka zaczyna powoli wkraczać na te rynki.

Nie wycinać odcisków!!

Grozi to zawsze niebezpieczeństwem zakażenia, które może doprowadzić do amputacji. Bezpiecznie i bezboleśnie usunąć można w ciągu 5 dni odciski płynem na odciski Kornol Antibia. Nie zwlekajcie, lecz weźcie się jeszcze dziś do leczenia. Skł. główny: Ludwik Spjess i Syn.

Sport

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N. Komunikat Zarządu Nr. 29 z dnia 18 maja 1934 r.

1) Przypomina się klubom, że termin wpłaty składki rocznej na rzecz PZPN upływa ostatecznie z dniem 1 czerwca 1934 r. Kluby, które do tego dnia składki nie wpłaciły, zostaną bezwzględnie zawieszono w prawach członkowskich.

Składka dla PZPN wynosi: dla klubów klasy A — zł. 20; klasy B — zł. 12; klasy C — złotych 3.

2) Wzywa się Zarząd ZKS — Bar-Kochba (Łódź) do rozliczenia się u skarbnika ŁZOPN z kas zawodów w dniu 22. 5. 1934 r. (patrz pkt. 1 niniejszego komunikatu).

3) Pucza się kluby, że są one obowiązane do nadsyłania odpowiedzi na wszelkie listy ŁZOPN w jak najkrótszym terminie. W razie przekroczenia terminu statutowego (5 dni), klub nieodpowiadający na pisma ŁZOPN będzie karany.

Dziś spotkanie Szwecja—Polska.

W dniu dzisiejszym rozegrany zostanie w Sztokholmie międzypaństwowy mecz piłkarski Polska-Szwecja.

W zespole polskim zajdzie prawdopodobnie zmiana, mianowicie możliwy jest udział Pajaka na obronie, wobec słabej formy, wykazanej przez Martynę na meczu z „Danją”.

Po meczu piłkarskim w Sztokholmie, reprezentacja pozostanie jeszcze jeden dzień w stolicy Szwecji, a następnie uda się w drogę powrotną do kraju statkiem „Warszawa”.



Walka z kryzysem—to problem, nad którym głośnią się najwybitniejsi ekonomiści świata

król komików EDDIE CANTOR

rozstrzygnie tę kwestję z łatwością w filmie

„Precz z kryzysem”

następny program „CASINA”

Grand - Kino

Pocz. o godz. 4-ej.
Ostatnie 2 dni!

„NOC DLA CIEBIE”

Ceny niższe 1.09, 1.50 i 2.20.

Nasz reporter zanotował

W mieszkaniu własnym przy ul. Traugutta 18, uciłowała pozabawie się zyciem miera Florczak. W czasie nieobecności jej męża, lekarz pogotowia opatrzył jej ranę w pierś. Powodem rozpacznego kroku było nienasiki rodzinne.

W mieszkaniu własnym przy ul. Traugutta nr. 60 targnęła się na życie 17-letnia Anna Graczyk, która w celu samobójstwa wlała sobie kwasu solnego. Lekarz pogotowia III desperacie pomocy i przewiózł ją w nieprzytomnym do szpitala okręgowego. Powodem rozpacznego kroku był nienasiki rodzinne na tle zamierzeń małżeńskich.

Na ulicy Gdańskiej rowerzysta, 26-letni Michał Stachura (Ogrodowa 9), jadąc szybko, padł wraz z rowerem na chodniku, niefortunnie, że doznał oberwaniami i rozbitcia twarzy. Rannego przewieziono do szpitala w stanie ciężkim do szpitala w szczy.

Na szosie wiodącej do lotniska na Łodzi zderzył się wóz z motocyklem. Wskutek tego zginął 43-letni Tadeusz Łukomski (Warszawska 43) doznał ciężkich obrażeń ciała.

Rannego opatrzył lekarz pogotowia i przewiózł go w stanie osłabionym do domu.

Na ul. Napiórkińskiego 35 nalechał przez tramwaj 44-letni Wilhelm Lorek, zamieszkały w Jędrzejowie pod Łodzi, uderzony bokiem wagonu doznał uszkodzeń zewnętrznych. Lekarz opatrzył rannego i przewiózł go do domu.

W barze przy ulicy Sienkiewicza do bójk, w czasie której został ranny kelner Kazimierz Zwierzchowski, przy Bałuckim Rynku 10. Zwierzchowski został uderzony łokciem w głowę, odnosząc ciężkie uszkodzenia ciała. Rannego opatrzył wezwany lekarz i przewiózł go do domu.

Przy zbiegu ulic Montuskiej i Sienkiewicza na powracającego do domu 19-letniego munta Felniaka (28 p. Strzelców 43) napadło kilku osobników, którzy szereg razy uderzyli go w głowę i w ramię. Rannego opatrzył lekarz i przewiózł go do domu.

Na ulicy Ziębskiej 47 dwóch pijanych osobników napadło na urzędnika skarbowego deusza Szpakowicza, zamieszkałego przy lianowiekiej 8 i zadało mu szereg ran w głowę i szyję. Rannego opatrzył lekarz i przewiózł go do domu.

Na podwórzu domu przy ul. Gdańskiej wybuchł pożar w komórkach, gdzie spalono się różne rzeczy należące do lokatorów, zwany II oddział straży po godzinie ostatecznie zgasił. Spaliło się kilka komórek. Straż nieznaczne.

Teatr „Rozmaitości”

CEGIELNIANA 27, tel. 112-23

Dziś we wtorek, o godz. 9.30

Specjalne ulgowe przedstawienie

PAUL BURSTEIN

w komedji muzycznej

„Spiewak ulicy”

z udziałem komika Jakóba Fiszer.

Cały parter od 1 do ostatniego rzędu 1 zł.

WYCIECZKA DO JUGOSŁAWII

Staraniem Ligi Stowarzyszeń Polaków Jugosłowiańskich, odbędzie się wycieczka do Jugosławii: w czerwcu, w dniach 16 i 17 czerwca. Wycieczki trwać będą od 20 do 25 dni, a pierwsza wyruszy 16 czerwca. Wycieczki zatrzymają się w Budapeszcie, Wiedniu, Zagrzebiu, Belgradzie i w innych miastach. Wycieczki te będą organizowane przez Stowarzyszenie Polaków Jugosłowiańskich w Łodzi, ul. Cegielińska 27, m. 3. Zapisy przyjmuje oraz bliższych informacyj udziela Sekretariat Stowarzyszenia Polaków Jugosłowiańskich w Łodzi, ul. Cegielińska 27, m. 3, od godz. 6 do 8-ej wieczorem. Wycieczki będą przyjmowane tylko do dnia 15 czerwca.

